Księga Liczb

Rozdział 1

**1**. JAHWE przemówił do Mojżesza na pustyni Synaj, w Namiocie Zgromadzenia, pierwszego *dnia* drugiego miesiąca, w drugim roku po ich wyjściu z ziemi Egiptu, tymi słowy: **2**. Policzcie całe zgromadzenie synów Izraela według ich rodzin i według domów ich ojców, licząc imiona wszystkich mężczyzn, głowa po głowie; **3**. Od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich w Izraelu zdolnych do walki. Ty i Aaron policzycie ich według ich oddziałów. **4**. I będzie z wami jeden mężczyzna z każdego pokolenia, głowa domu swoich ojców. **5**. A oto imiona mężczyzn, którzy będą z wami: z *pokolenia* Rubena — Elizur, syn Szedeura; **6**. Z Symeona — Szelumiel, syn Suriszaddaja; **7**. Z Judy — Nachszon, syn Amminadaba; **8**. Z Issachara — Netaneel, syn Suara; **9**. Z Zebulona — Eliab, syn Chelona; **10**. Z synów Józefa: z Efraima — Eliszama, syn Ammihuda, z Manassesa — Gamliel, syn Pedahsura; **11**. Z Beniamina — Abidan, syn Gideoniego; **12**. Z Dana — Achiezer, syn Ammiszaddaja; **13**. Z Aszera — Pagiel, syn Okrana; **14**. Z Gada — Eliasaf, syn Deuela; **15**. Z Neftalego — Achira, syn Enana. **16**. Ci powołani, *sławni* spośród zgromadzenia, byli naczelnikami pokoleń swych ojców, wodzami tysięcy w Izraelu. **17**. Mojżesz i Aaron przyjęli więc tych mężczyzn, którzy zostali imiennie wyznaczeni. **18**. I zebrali całe zgromadzenie w pierwszym dniu drugiego miesiąca, a każdy podawał swoje pochodzenie według swych rodzin, według domów swych ojców i według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, głowa po głowie. **19**. Jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi, tak policzył ich na pustyni Synaj. **20**. Synów Rubena, pierworodnego Izraela, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, głowa po głowie, wszystkich mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **21**. Naliczono z pokolenia Rubena czterdzieści sześć tysięcy pięciuset. **22**. Synów Symeona, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, naliczonych według liczby imion, głowa po głowie, wszystkich mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **23**. Naliczono z pokolenia Symeona pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu. **24**. Synów Gada, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **25**. Naliczono z pokolenia Gada czterdzieści pięć tysięcy sześciuset pięćdziesięciu. **26**. Synów Judy, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **27**. Naliczono z pokolenia Judy siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset. **28**. Synów Issachara, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **29**. Naliczono z pokolenia Issachara pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu. **30**. Synów Zebulona, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **31**. Naliczono z pokolenia Zebulona pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu. **32**. Synów Józefa, z synów Efraima, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **33**. Naliczono z pokolenia Efraima czterdzieści tysięcy pięciuset. **34**. Synów Manassesa, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **35**. Naliczono z pokolenia Manassesa trzydzieści dwa tysiące dwustu. **36**. Synów Beniamina, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **37**. Naliczono z pokolenia Beniamina trzydzieści pięć tysięcy czterystu. **38**. Synów Dana, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **39**. Naliczono z pokolenia Dana sześćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset. **40**. Synów Aszera, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **41**. Naliczono z pokolenia Aszera czterdzieści jeden tysięcy pięciuset. **42**. Synów Neftalego, ich potomków według ich rodzin, według domów ich ojców, według liczby imion, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki; **43**. Naliczono z pokolenia Neftalego pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu. **44**. To są ci, których policzyli Mojżesz, Aaron i książęta Izraela, dwunastu mężczyzn, po jednym z każdego domu swych ojców. **45**. I było wszystkich policzonych synów Izraela, według domów ich ojców, od dwudziestu lat wzwyż, wszystkich zdolnych do walki w Izraelu; **46**. Wszystkich policzonych było sześćset trzy tysiące pięciuset pięćdziesięciu. **47**. Lecz Lewici nie zostali policzeni z nimi według pokolenia swych ojców. **48**. JAHWE rozkazał bowiem Mojżeszowi: **49**. Tylko pokolenia Lewiego nie spisuj i nie licz go razem z synami Izraela; **50**. Lecz ustanowisz Lewitów nad Przybytkiem Świadectwa i nad wszystkimi jego naczyniami, i nad wszystkim, co do niego należy. Oni będą nosić przybytek i wszystkie jego sprzęty; oni też będą go obsługiwać i rozbijać obóz dokoła przybytku. **51**. A gdy przybytek będzie miał wyruszyć, Lewici go rozbiorą; także gdy przybytek ma być wznoszony, Lewici ustawią go; a obcy, który się do niego zbliży, poniesie śmierć. **52**. I synowie Izraela będą rozbijać namioty, każdy w swoim obozie i każdy pod swoim sztandarem, według swych zastępów. **53**. Lecz Lewici rozbiją obóz wokół Przybytku Świadectwa, aby gniew nie spadł na zgromadzenie synów Izraela. Lewici będą pełnić straż przy Przybytku Świadectwa. **54**. I synowie Izraela uczynili zgodnie ze wszystkim, co JAHWE rozkazał Mojżeszowi, tak właśnie uczynili.

Rozdział 2

**1**. Potem JAHWE przemówił do Mojżesza i Aarona: **2**. Każdy z synów Izraela rozbije obóz przy swoim sztandarze, pod znakami domów swych ojców. Będą rozbijać obóz w pewnej odległości od Namiotu Zgromadzenia, wokół *niego*. **3**. Od strony wschodniej rozbiją obóz ludzie pod sztandarem obozu Judy, według swych oddziałów, a wodzem nad synami Judy *będzie* Nachszon, syn Amminadaba; **4**. A jego policzony zastęp *wynosił* siedemdziesiąt cztery tysiące sześciuset *ludzi*. **5**. Obok niego rozbije obóz pokolenie Issachara, a wodzem synów Issachara *będzie* Netaneel, syn Suara; **6**. A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt cztery tysiące czterystu *ludzi*. **7**. *Obok nich* — pokolenie Zebulona, a wodzem synów Zebulona *będzie* Eliab, syn Chelona; **8**. A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt siedem tysięcy czterystu *ludzi*. **9**. Wszystkich policzonych w obozie Judy, według ich zastępów, *było* sto osiemdziesiąt sześć tysięcy czterystu. Oni wyruszą pierwsi. **10**. Od strony południowej będzie sztandar obozu Rubena, według swych zastępów, a wodzem synów Rubena *będzie* Elisur, syn Szedeura; **11**. A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści sześć tysięcy pięciuset *ludzi*. **12**. Obok niego rozbije obóz pokolenie Symeona, a wodzem synów Symeona *będzie* Szelumiel, syn Suriszaddaja; **13**. A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzystu *ludzi*. **14**. Następnie pokolenie Gada, a wodzem synów Gada *będzie* Eliasaf, syn Reuela; **15**. A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści pięć tysięcy sześciuset pięćdziesięciu *ludzi*. **16**. Wszystkich policzonych w obozie Rubena, według ich zastępów, *było* sto pięćdziesiąt jeden tysięcy czterystu pięćdziesięciu. Oni wyruszą w drugiej kolejności. **17**. Następnie wyruszy Namiot Zgromadzenia z obozem Lewitów pośrodku obozu. Jak będą obozować, tak będą wyruszać, każdy na swoim miejscu, pod swoim sztandarem. **18**. Od strony zachodniej *będzie* sztandar obozu Efraima, według swych zastępów, a wodzem synów Efraima *będzie* Eliszama, syn Ammihuda; **19**. A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści tysięcy pięciuset *ludzi*. **20**. Obok niego pokolenie Manassesa, a wodzem synów Manassesa *będzie* Gamliel, syn Pedahsura. **21**. A jego policzony zastęp *wynosił* trzydzieści dwa tysiące dwustu *ludzi*. **22**. Następnie pokolenie Beniamina, a wodzem synów Beniamina *będzie* Abidan, syn Gideoniego; **23**. A jego policzony zastęp *wynosił* trzydzieści pięć tysięcy czterystu *ludzi*. **24**. Wszystkich policzonych w obozie Efraima *było* sto osiem tysięcy stu według swoich zastępów. *Oni* wyruszą w trzeciej kolejności. **25**. Od strony północnej *będzie* sztandar obozu Dana, według swych zastępów, a wodzem synów Dana *będzie* Achiezer, syn Ammiszadaja; **26**. A jego policzony zastęp *wynosił* sześćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset *ludzi*. **27**. Obok niego rozbije obóz pokolenie Aszera, a wodzem synów Aszera *będzie* Pagiel, syn Okrana; **28**. A jego policzony zastęp *wynosił* czterdzieści jeden tysięcy pięciuset *ludzi*. **29**. Następnie pokolenie Neftalego, a wodzem synów Neftalego *będzie* Achira, syn Enana; **30**. A jego policzony zastęp *wynosił* pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu *ludzi*. **31**. Wszystkich policzonych w obozie Dana *było* sto pięćdziesiąt siedem tysięcy sześciuset. Oni wyruszą ostatni pod swoimi sztandarami. **32**. To są policzeni spośród synów Izraela według domów ich ojców. Wszystkich policzonych w obozach, według ich zastępów, było sześćset trzy tysiące pięciuset pięćdziesięciu. **33**. Lewitów zaś nie liczono wśród synów Izraela, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **34**. I synowie Izraela uczynili zgodnie ze wszystkim, co JAHWE rozkazał Mojżeszowi: tak rozbijali obozy przy swych sztandarach i tak wyruszali, każdy według swych rodzin *i* według domów swych ojców.

Rozdział 3

**1**. To są dzieje rodu Aarona i Mojżesza w dniu, w którym JAHWE rozmawiał z Mojżeszem na górze Synaj. **2**. A to *są* imiona synów Aarona: pierworodny Nadab, potem Abihu, Eleazar i Itamar. **3**. To *są* imiona synów Aarona, namaszczonych kapłanów, których poświęcił, aby pełnili urząd kapłański. **4**. Lecz Nadab i Abihu umarli przed JAHWE, gdy ofiarowali inny ogień przed JAHWE na pustyni Synaj, i odeszli bez potomków. Eleazar i Itamar pełnili więc urząd kapłański przed obliczem swego ojca Aarona. **5**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: **6**. Każ się zbliżyć pokoleniu Lewiego i postaw ich przed kapłanem Aaronem, aby mu służyli; **7**. I pełnili straż, która go obowiązuje oraz straż całego zgromadzenia, przed Namiotem Zgromadzenia, wykonując służbę przybytku. **8**. Będą strzec wszystkich sprzętów Namiotu Zgromadzenia i pełnić straż synów Izraela, wykonując służbę przybytku. **9**. Oddasz więc Lewitów Aaronowi i jego synom; będą mu całkowicie oddani spośród synów Izraela. **10**. Aarona zaś i jego synów ustanowisz, aby pełnili swoje kapłaństwo. A obcy, który się zbliży, poniesie śmierć. **11**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **12**. Oto wziąłem Lewitów spośród synów Izraela na miejsce wszystkich pierworodnych, którzy otwierają łono wśród synów Izraela, i dlatego Lewici będą należeć do mnie. **13**. Do mnie bowiem należy wszystko, co pierworodne. W dniu, kiedy zabiłem wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu, poświęciłem sobie wszystko, co pierworodne w Izraelu, od człowieka aż do zwierzęcia. Będą należeć do mnie; ja jestem JAHWE. **14**. JAHWE powiedział też do Mojżesza na pustyni Synaj: **15**. Policz synów Lewiego według domów ich ojców i według ich rodzin. Policzysz każdego mężczyznę w wieku od jednego miesiąca wzwyż. **16**. I Mojżesz policzył ich według słowa JAHWE, jak mu rozkazano. **17**. Oto imiona synów Lewiego: Gerszon, Kehat i Merari. **18**. A imiona synów Gerszona według ich domów: Libni i Szimei. **19**. A synowie Kehata według swych domów: Amram, Ishar, Chebron i Uzziel. **20**. Synowie zaś Merariego według swych domów: Machli i Muszi. To są rodziny Lewiego według domów ich ojców. **21**. Od Gerszona *pochodzi* rodzina Libnitów i rodzina Szimeitów. To są rodziny Gerszonitów. **22**. Liczba wszystkich policzonych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *wynosiła* u nich siedem tysięcy pięciuset. **23**. Rodziny Gerszonitów rozbiją obóz za przybytkiem od strony zachodniej. **24**. A wodzem domu ojca Gerszonitów *będzie* Eliasaf, syn Laela. **25**. A pod strażą synów Gerszona w Namiocie Zgromadzenia *będzie* przybytek i namiot, jego przykrycie i zasłona u wejścia do Namiotu Zgromadzenia; **26**. I zasłony dziedzińca, zasłona u wejścia na dziedziniec, który otacza przybytek i ołtarz wokoło, oraz jego sznury potrzebne do wszelkich prac. **27**. Od Kehata zaś *pochodzą* rodziny: Amramitów, Isharytów, Chebronitów i Uzzielitów. To są rodziny Kehatytów. **28**. Liczba wszystkich mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *wynosiła* osiem tysięcy sześciuset pełniących straż w świątyni. **29**. Rodziny synów Kehata rozbiją obóz po południowej stronie przybytku; **30**. A wodzem domu ojca rodziny Kehatytów *będzie* Elisafan, syn Uzziela. **31**. Pod ich strażą będzie arka, stół, świecznik, ołtarze i sprzęty świątyni, którymi będą usługiwać, oraz zasłona wraz z całą jej obsługą. **32**. Naczelnym wodzem Lewitów *będzie* Eleazar, syn kapłana Aarona, on będzie miał nadzór nad tymi, którzy pełnią straż w świątyni. **33**. Od Merariego *pochodzą* zaś rodziny Machlitów i Muszytów. To są rodziny Merarytów. **34**. A liczba wszystkich policzonych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *wynosiła* u nich sześć tysięcy dwustu. **35**. Wodzem zaś domu ojca rodzin Merariego *był* Suriel, syn Abichaila. *Oni* rozbiją obóz po stronie północnej przybytku. **36**. A pod nadzorem i strażą synów Merariego będą deski przybytku, jego drążki, słupy i podstawki oraz wszystkie jego sprzęty wraz z całą jego obsługą; **37**. Także słupy wokoło dziedzińca, ich podstawki, kołki i ich sznury. **38**. A przed przybytkiem od strony wschodniej, przed Namiotem Zgromadzenia, rozbiją obóz Mojżesz, Aaron i jego synowie, pełniący straż w świątyni za synów Izraela; a obcy, który się zbliży, poniesie śmierć. **39**. Wszystkich Lewitów policzonych przez Mojżesza i Aarona na rozkaz JAHWE według ich rodzin, wszystkich mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż *było* dwadzieścia dwa tysiące. **40**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Policz wszystkich pierworodnych mężczyzn spośród synów Izraela w wieku od jednego miesiąca wzwyż i sporządź spis ich imion. **41**. I weźmiesz dla mnie Lewitów — ja jestem JAHWE — w zamian za wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, a także bydła Lewitów zamiast wszystkiego, co pierworodne, wśród bydła synów Izraela. **42**. Mojżesz policzył więc wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, tak jak JAHWE mu rozkazał. **43**. A liczba wszystkich pierworodnych mężczyzn w wieku od jednego miesiąca wzwyż, według liczby imion, wynosiła dwadzieścia dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy. **44**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **45**. Weź Lewitów na miejsce wszystkich pierworodnych spośród synów Izraela, a także bydło Lewitów na miejsce ich bydła; i Lewici będą należeć do mnie. Ja jestem JAHWE. **46**. A jako wykup za tych dwustu siedemdziesięciu trzech pierworodnych spośród synów Izraela, którzy przewyższają *liczbę* Lewitów; **47**. Weźmiesz po pięć syklów na głowę według sykla świątynnego: sykl po dwadzieścia ger. **48**. I oddasz te pieniądze Aaronowi i jego synom jako wykup za tych, którzy przewyższają ich liczbę. **49**. Mojżesz wziął więc pieniądze wykupu od tych, którzy przewyższali *liczbę* wykupionych przez Lewitów. **50**. Od pierworodnych synów Izraela wziął tysiąc trzysta sześćdziesiąt pięć *syklów* według sykla świątynnego. **51**. I Mojżesz oddał te pieniądze wykupu Aaronowi i jego synom według słowa JAHWE, tak jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi.

Rozdział 4

**1**. I JAHWE przemówił do Mojżesza i Aarona tymi słowy: **2**. Policz synów Kehata spośród synów Lewiego według ich rodzin i według domów ich ojców; **3**. Od trzydziestego roku życia wzwyż aż do pięćdziesiątego roku życia; wszystkich, którzy są zdolni do służby, aby wykonywali pracę w Namiocie Zgromadzenia. **4**. Służbą synów Kehata w Namiocie Zgromadzenia *będzie troska* o rzeczy najświętsze. **5**. Gdy obóz będzie ruszał, przyjdzie Aaron ze swymi synami i zdejmą zasłonę okrywającą, którą okryją arkę świadectwa. **6**. A położą na niej przykrycie ze skór borsuczych i na tym rozciągną nakrycie z błękitnej *tkaniny*, i założą jej drążki. **7**. Stół *chlebów* pokładnych również przykryją tkaniną z błękitu i położą na nim misy, czasze, przystawki i kubki do nalewania; a będzie na nim nieustanny chleb. **8**. I rozciągną na tym tkaninę karmazynową i przykryją to przykryciem ze skór borsuczych, i założą jego drążki. **9**. Wezmą też tkaninę z błękitu, którą okryją świecznik do świecenia i jego lampy, szczypce, naczynia na popiół oraz wszystkie jego naczynia na oliwę, których się przy nim używa; **10**. I owiną go wraz ze wszystkimi jego naczyniami przykryciem ze skór borsuczych i umieszczą na drążkach. **11**. Rozciągną nad złotym ołtarzem tkaninę z błękitu i przykryją go przykryciem ze skór borsuczych, i założą jego drążki. **12**. Wezmą też wszystkie sprzęty do służby, którymi służą w świątyni, owiną je tkaniną z błękitu, przykryją je okryciem ze skór borsuczych i umieszczą na drążkach. **13**. Następnie oczyszczą ołtarz z popiołu i rozciągną na nim purpurową tkaninę; **14**. I położą na nim wszystkie jego sprzęty używane do służby przy nim: kadzielnice, widełki, łopatki i kropielnice, wszystkie naczynia ołtarza, i rozciągną na nim przykrycie ze skór borsuczych, i założą jego drążki. **15**. Kiedy Aaron i jego synowie skończą przykrywanie świątyni wraz ze wszystkimi jej naczyniami, gdy obóz będzie miał wyruszyć, wtedy przyjdą synowie Kehata, aby *je* nieść. Lecz nie będą dotykać świętych przedmiotów, aby nie umarli. To jest służba synów Kehata przy Namiocie Zgromadzenia. **16**. A Eleazar, syn kapłana Aarona, *będzie troszczył się* o oliwę do oświetlenia, wonne kadzidło, stałą ofiarę pokarmową i oliwę do namaszczania oraz będzie doglądał przybytku i wszystkiego, co w nim jest, i w miejscu świętym i przy jego naczyniach. **17**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: **18**. Nie pozwólcie, by pokolenie rodzin Kehatytów zostało wycięte spośród Lewitów. **19**. Ale to im uczynicie, aby żyli i nie pomarli, gdy będą się zbliżać do rzeczy najświętszych: Aaron i jego synowie przyjdą i wyznaczą każdemu z nich, co ma czynić i co ma nieść. **20**. Lecz niech nie wchodzą się przyglądać, kiedy rzeczy święte będą przykrywane, by nie pomarli. **21**. JAHWE dalej mówił do Mojżesza: **22**. Policz synów Gerszona według domów ich ojców i według ich rodzin; **23**. Policz tych, którzy są w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu; wszystkich, którzy są zdolni do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia. **24**. A to będzie zadanie rodzin Gerszonitów, do służby i do noszenia. **25**. Będą nosić zasłony przybytku, Namiot Zgromadzenia, jego przykrycie i przykrycie borsucze, które jest na wierzchu, oraz zasłonę u wejścia do Namiotu Zgromadzenia; **26**. Zasłony dziedzińca i zasłonę u bramy wejściowej na dziedziniec, który otacza przybytek i ołtarz wokoło, ich sznury i wszystkie przybory do pracy przy nich oraz wszystko, co jest do tego zrobione; tak będą służyć. **27**. Wszelka służba synów Gerszonitów związana ze wszystkimi ich ciężarami oraz z całą ich służbą ma odbywać się zgodnie z rozkazem Aarona i jego synów; i powierzycie im troskę o wszystkie ich ciężary. **28**. To będzie zadanie rodzin synów Gerszonitów w Namiocie Zgromadzenia, a nadzór nad nimi będzie miał Itamar, syn kapłana Aarona. **29**. A synów Merariego policzysz według ich rodzin i według domów ich ojców; **30**. Policzysz tych, którzy są w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, wszystkich zdolnych do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia. **31**. A to będzie ich zadanie przy służbie w Namiocie Zgromadzenia: *będą nosić* deski przybytku, jego drążki, słupy i podstawki; **32**. Słupy otaczające dziedziniec, ich podstawki, kołki i sznury wraz ze wszystkimi ich przyborami oraz wszystko, co należy do ich służby. A z przedmiotów, które są im powierzone do noszenia, zrobicie wykaz według nazw. **33**. To będzie zadanie rodzin synów Merariego według całej ich służby przy Namiocie Zgromadzenia pod nadzorem Itamara, syna kapłana Aarona. **34**. Mojżesz, Aaron i naczelnicy zgromadzenia policzyli synów Kehata według ich rodzin i według domów ich ojców; **35**. Tych będących w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, którzy byli zdolni do tej pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia. **36**. A policzonych według ich rodzin było dwa tysiące siedmiuset pięćdziesięciu. **37**. Byli to ci policzeni z rodzin Kehatytów, wszyscy, którzy mieli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem JAHWE przekazanym przez Mojżesza. **38**. A policzonych synów Gerszona według ich rodzin i według domów ich ojców; **39**. Tych, którzy byli w wieku od trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, zdolnych do pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia; **40**. Policzonych według ich rodzin i domów ich ojców było dwa tysiące sześciuset trzydziestu. **41**. Byli to ci policzeni z rodzin synów Gerszona, wszyscy, którzy mieli pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem JAHWE. **42**. A policzonych z rodzin synów Merariego według ich rodzin i domów ich ojców; **43**. Tych, którzy byli w wieku trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu, zdolnych do pracy, aby mogli pełnić służbę przy Namiocie Zgromadzenia; **44**. A policzonych według ich rodzin *było* trzy tysiące dwustu. **45**. A to są policzeni z rodzin synów Merariego, których policzyli Mojżesz i Aaron zgodnie z rozkazem JAHWE przekazanym przez Mojżesza. **46**. Wszystkich Lewitów policzonych, których policzyli Mojżesz, Aaron i naczelnicy Izraela według ich rodzin i domów ich ojców; **47**. W wieku trzydziestu lat wzwyż aż do lat pięćdziesięciu; wszystkich policzonych, którzy przychodzili pełnić zadanie służby i *noszenia* ciężarów w Namiocie Zgromadzenia; **48**. Było osiem tysięcy pięciuset osiemdziesięciu. **49**. Zgodnie z rozkazem JAHWE zostali policzeni przez Mojżesza, każdy z osobna według jego służby i według jego ciężaru. Policzono tych, których JAHWE rozkazał liczyć Mojżeszowi.

Rozdział 5

**1**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2**. Rozkaż synom Izraela, aby usunęli z obozu każdego trędowatego, każdego cierpiącego na wyciek i każdego, który zanieczyścił się przy umarłym. **3**. Usuniecie zarówno mężczyznę, jak i kobietę; usuniecie ich poza obóz, aby nie zanieczyścili obozu tych, wśród których mieszkam. **4**. I synowie Izraela tak uczynili, i usunęli ich poza obóz. Jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi, tak uczynili synowie Izraela. **5**. I powiedział JAHWE do Mojżesza: **6**. Powiedz synom Izraela: Jeśli mężczyzna lub kobieta popełnią jakikolwiek grzech ludzki, popełniając występek przeciwko JAHWE, a ta osoba byłaby winna; **7**. Wtedy wyzna swój grzech, którego się dopuściła, i zwróci w całości to, czym zawiniła, dodając do tego jedną piątą, i odda temu, wobec kogo zgrzeszyła. **8**. A jeśli człowiek ten nie ma krewnego, któremu można by zwrócić odszkodowanie, niech będzie ono oddane JAHWE i *niech przypadnie* kapłanowi z wyjątkiem barana przebłagania, którym dokona za niego przebłagania. **9**. Każda też ofiara ze wszystkich poświęconych rzeczy synów Izraela, które przyniosą do kapłana, będzie należeć do niego. **10**. Poświęcone rzeczy każdego *człowieka* będą należeć do niego; cokolwiek ktoś odda kapłanowi, będzie należeć do niego. **11**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **12**. Przemów do synów Izraela i powiedz im: Jeśli czyjaś żona zbłądzi i dopuści się grzechu przeciwko niemu; **13**. A inny mężczyzna obcuje z nią, lecz będzie to ukryte przed oczami jej męża i tajne, i stanie się ona nieczysta, a nie będzie żadnego świadka przeciwko niej ani nie zostanie ona przyłapana; **14**. Gdyby dopadł go duch zazdrości i podejrzewałby swoją żonę, która stała się nieczysta, albo gdyby dopadł go duch zazdrości i podejrzewałby ją, choć nie stała się nieczysta; **15**. Wówczas ten mąż przyprowadzi swoją żonę do kapłana i przyniesie ofiarę za nią — jedną dziesiątą efy mąki jęczmiennej. Nie wyleje na nią oliwy ani nie nałoży na nią kadzidła, gdyż jest *to* ofiara podejrzenia, ofiara pamięci, przypominająca grzech. **16**. A kapłan każe się jej zbliżyć i stawi ją przed JAHWE. **17**. I kapłan wleje wodę poświęconą do glinianego naczynia, weźmie też trochę prochu, który jest na podłodze przybytku, i doda do wody. **18**. Potem kapłan postawi kobietę przed JAHWE, odkryje jej głowę i położy na jej rękach ofiarę pamięci, czyli ofiarę podejrzenia. Kapłan zaś będzie miał w ręku wodę gorzką, niosącą przekleństwa. **19**. I kapłan zaprzysięgnie ją, i powie do kobiety: Jeśli nie położył się z tobą *inny* mężczyzna i jeśli nie dopuściłaś się grzechu nieczystości wobec swego męża, to bądź nietknięta przez tę wodę gorzką niosącą przekleństwa; **20**. Jeśli jednak byłaś niewierna swemu mężowi i stałaś się nieczysta, ponieważ oprócz twego męża obcował z tobą inny mężczyzna; **21**. Wtedy kapłan zaprzysięgnie tę kobietę przysięgą przekleństwa i powie do niej: Niech JAHWE uczyni cię przekleństwem i klątwą wśród twego ludu, gdy JAHWE sprawi, że twoje biodro zwiotczeje i twoje łono spuchnie. **22**. Niech ta woda niosąca przekleństwo przeniknie twoje wnętrzności, aby spuchło twoje łono i zwiotczało twoje biodro. I odpowie kobieta: Amen, amen. **23**. Potem kapłan napisze te przekleństwa w księdze i zmyje je tą gorzką wodą; **24**. I da wypić kobiecie gorzką wodę niosącą przekleństwo; i woda przekleństwa przeniknie ją, i zamieni się w gorycz. **25**. Potem kapłan weźmie z rąk tej kobiety ofiarę podejrzenia i będzie ją kołysał przed JAHWE, i złoży ją na ołtarzu. **26**. Kapłan weźmie też pełną garść ofiary jako pamiątkę i spali to na ołtarzu, potem da kobiecie wypić tę wodę. **27**. A gdy da jej wypić tę wodę, stanie się tak, że jeśli stała się nieczysta i sprzeniewierzyła się swemu mężowi, to woda przekleństwa przeniknie ją i zamieni się w gorycz, i spuchnie jej łono, i zwiotczeje jej biodro, i kobieta stanie się przekleństwem wśród swego ludu. **28**. Jeśli jednak kobieta ta nie stała się nieczysta, ale jest czysta, to będzie bez winy i będzie rodzić dzieci. **29**. Takie jest prawo dotyczące podejrzenia, gdy żona będzie niewierna swemu mężowi i stanie się nieczysta; **30**. Albo gdy dopadnie męża duch zazdrości i będzie podejrzewał swoją żonę, i stawi ją przed JAHWE, a kapłan postąpi z nią według tego prawa; **31**. Wówczas mąż nie będzie winny grzechu, a kobieta obciąży się nieprawością.

Rozdział 6

**1**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2**. Przemów do synów Izraela i powiedz do nich: Gdy mężczyzna albo kobieta złoży szczególny ślub nazirejczyka, aby się poświęcić PANU; **3**. Niech powstrzyma się od wina i mocnego napoju; nie będzie pił octu z wina i octu z mocnego napoju; nie będzie pił żadnego soku z winogron i nie będzie jeść winogron, ani świeżych, ani suszonych. **4**. Przez wszystkie dni swego oddzielenia nie będzie jeść niczego, co pochodzi z winorośli, od ziarenka aż do łupiny. **5**. Przez wszystkie dni ślubu swego oddzielenia brzytwa nie dotknie jego głowy. Dopóki nie wypełni się czas, na który poświęcił się JAHWE, będzie święty i zapuści włosy na swojej głowie. **6**. Nie zbliży się do umarłego przez cały okres swego oddzielenia dla JAHWE. **7**. Nie zanieczyści się przy ojcu, matce, bracie czy siostrze, którzy umarli, gdyż ma na głowie poświęcenie dla swego Boga. **8**. Przez wszystkie dni swego oddzielenia będzie świętym dla JAHWE. **9**. I gdyby ktoś nagle przy nim umarł i zanieczyścił jego poświęconą głowę, to ogoli swoją głowę w dniu swego oczyszczenia; ogoli ją siódmego dnia. **10**. A ósmego dnia przyniesie dwie synogarlice lub dwa młode gołębie do kapłana, przed wejście do Namiotu Zgromadzenia; **11**. I kapłan złoży jednego *na ofiarę* za grzech, a drugiego na ofiarę całopalenia, i dokona za niego przebłagania za to, że zgrzeszył przy umarłym, i tego samego dnia poświęci jego głowę. **12**. Potem poświęci JAHWE dni swego oddzielenia i przyniesie rocznego baranka za przewinienie. Minione dni jednak przepadną, gdyż jego oddzielenie zostało zanieczyszczone. **13**. A takie *jest* prawo nazirejczyka: Gdy wypełnią się dni jego oddzielenia, przyprowadzi się go przed wejście do Namiotu Zgromadzenia; **14**. I złoży JAHWE w ofierze jednego rocznego baranka bez skazy na ofiarę całopalenia, jedną roczną owcę bez skazy na ofiarę za grzech i jednego barana bez skazy na ofiarę pojednawczą; **15**. Do tego kosz przaśnych chlebów z mąki pszennej, placki zmieszane z oliwą oraz przaśne podpłomyki pomazane oliwą z ich ofiarą pokarmową i ofiarą z płynów. **16**. I kapłan przyniesie *to* przed JAHWE i złoży jego ofiarę za grzech oraz jego całopalenie. **17**. Barana zaś złoży JAHWE na ofiarę pojednawczą wraz z koszem przaśnych chlebów. Kapłan złoży też jego ofiarę pokarmową oraz jego ofiarę z płynów. **18**. I nazirejczyk ogoli swoją poświęconą głowę u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i weźmie włosy ze swojej poświęconej głowy, i położy je na ogień, który jest pod ofiarą pojednawczą. **19**. Następnie kapłan weźmie ugotowaną łopatkę barana, jeden przaśny placek z kosza i jeden przaśny podpłomyk i złoży to w ręce nazirejczyka, gdy ten ogoli swoje poświęcone *włosy*; **20**. I kapłan będzie to kołysał jako ofiarę kołysania przed PANEM; jest to święta rzecz i należy do kapłana wraz z mostkiem kołysania i łopatką wzniesienia. Potem nazirejczyk będzie mógł pić wino. **21**. Takie *jest* prawo *dotyczące* nazirejczyka, który składa ślub, jak i jego ofiary dla JAHWE za jego oddzielenie, oprócz tego, na co go stać. Zgodnie ze swoim ślubem, który złożył, tak uczyni według prawa swego oddzielenia. **22**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **23**. Powiedz Aaronowi i jego synom: Tak będziecie błogosławić synów Izraela, mówiąc do nich: **24**. Niech ci błogosławi JAHWE i niech cię strzeże; **25**. Niech JAHWE rozjaśni nad tobą swoje oblicze i niech ci będzie łaskawy; **26**. Niech JAHWE zwróci ku tobie swoje oblicze i niech da ci pokój. **27**. I będą wzywać mojego imienia nad synami Izraela, a ja im będę błogosławił.

Rozdział 7

**1**. W dniu, w którym Mojżesz zakończył wznoszenie przybytku, namaścił go i poświęcił wraz ze wszystkimi jego sprzętami, a także ołtarz ze wszystkimi jego naczyniami, namaścił je i poświęcił. **2**. Naczelnicy Izraela, głowy domów swoich ojców, którzy byli naczelnikami z *każdego* pokolenia i przełożonymi nad tymi, którzy zostali spisani, złożyli ofiary. **3**. Przynieśli swoje ofiary przed JAHWE: sześć krytych wozów, dwanaście wołów, po jednym wozie na dwóch naczelników i po jednym wole na każdego, i przyprowadzili to przed przybytek. **4**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: **5**. Weź to od nich na potrzebę służby w Namiocie Zgromadzenia i oddaj to Lewitom, każdemu według potrzeby jego służby. **6**. Mojżesz wziął więc te wozy i woły i oddał je Lewitom. **7**. Dwa wozy i cztery woły dał synom Gerszona według potrzeby ich służby. **8**. Cztery zaś wozy i osiem wołów dał synom Merariego według potrzeby ich służby, pod nadzorem Itamara, syna kapłana Aarona. **9**. Ale synom Kehata nie dał nic, bo ich służba w świątyni polegała na noszeniu na ramionach. **10**. Naczelnicy ofiarowali swoje dary przed ołtarzem na jego poświęcenie, w tym dniu, w którym został namaszczony. **11**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: Niech złożą swoje ofiary, inny naczelnik każdego dnia, na poświęcenie ołtarza. **12**. Pierwszego dnia swoją ofiarę złożył Nachszon, syn Amminadaba, z pokolenia Judy. **13**. A jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu syklów, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **14**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **15**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **16**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **17**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Nachszona, syna Amminadaba. **18**. Drugiego dnia ofiarę złożył Netaneel, syn Suara, naczelnik *z pokolenia* Issachara. **19**. Złożył on w ofierze jedną srebrną misę wagi stu trzydziestu syklów, jedną srebrną czaszę wagi siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **20**. Jedną czarę z dziesięciu *syklów* złota pełną kadzidła; **21**. Jednego młodego cielca, jednego barana i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **22**. Jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech; **23**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Netaneela, syna Suara. **24**. Trzeciego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Zebulona Eliab, syn Chelona. **25**. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **26**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **27**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **28**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **29**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Eliaba, syna Chelona. **30**. Czwartego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Rubena Elizur, syn Szedeura. **31**. Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **32**. Jedna czara z dziesięciu syklów złota pełna kadzidła; **33**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **34**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **35**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Elizura, syna Szedeura. **36**. Piątego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Symeona Szelumiel, syn Suriszaddaja. **37**. Jego ofiarę stanowiły: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **38**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **39**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **40**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **41**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Szelumiela, syna Suriszaddaja. **42**. Szóstego dnia *ofiarę złożył* naczelny synów Gada Eliasaf, syn Deuela. **43**. Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **44**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **45**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **46**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **47**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Eliasafa, syna Deuela. **48**. Siódmego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Efraima Eliszama, syn Ammihuda. **49**. Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **50**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **51**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **52**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **53**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Eliszamy, syna Ammihuda. **54**. Ósmego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Manassesa Gamliel, syn Pedahsura. **55**. Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **56**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **57**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **58**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **59**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To była ofiara Gamliela, syna Pedahsura. **60**. Dziewiątego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Beniamina Abidan, syn Gideoniego. **61**. Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **62**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **63**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **64**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **65**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Abidana, syna Gideoniego. **66**. Dziesiątego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Dana Achiezer, syn Ammiszaddaja. **67**. Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **68**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **69**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **70**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **71**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Achiezera, syna Ammiszadaja. **72**. Jedenastego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Aszera Pagiel, syn Okrana. **73**. Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **74**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **75**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **76**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **77**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Pagiela, syna Okrana. **78**. Dwunastego dnia *ofiarę złożył* naczelnik synów Neftalego Achira, syn Enana. **79**. Jego ofiarę *stanowiły*: jedna srebrna misa wagi stu trzydziestu *syklów*, jedna srebrna czasza *wagi* siedemdziesięciu syklów według sykla świątynnego, obydwie pełne mąki pszennej zmieszanej z oliwą, na ofiarę pokarmową; **80**. Jedna czara z dziesięciu *syklów* złota pełna kadzidła; **81**. Jeden młody cielec, jeden baran i jedno roczne jagnię na ofiarę całopalną; **82**. Jeden kozioł z kóz na ofiarę za grzech; **83**. A na ofiarę pojednawczą — dwa woły, pięć baranów, pięć kozłów i pięć jednorocznych jagniąt. To *była* ofiara Achiry, syna Enana. **84**. To było poświęcenie ołtarza, w tym dniu, w którym został namaszczony przez naczelników Izraela: dwanaście srebrnych mis, dwanaście srebrnych czasz, dwanaście złotych czar; **85**. Każda srebrna misa *ważyła* sto trzydzieści *syklów*, każda czasza — siedemdziesiąt *syklów*. Całego srebra w tych naczyniach było dwa tysiące czterysta syklów według sykla świątynnego; **86**. Złotych czar było dwanaście, pełnych kadzidła; każda *ważyła* dziesięć syklów według sykla świątynnego. Całego złota w tych czarach *było* sto dwadzieścia *syklów*. **87**. Wszystkich zwierząt na ofiarę całopalną było: dwanaście cielców, dwanaście baranów, dwanaście jednorocznych jagniąt wraz z ich ofiarą pokarmową i dwanaście kozłów z kóz na ofiarę za grzech. **88**. A wszystkich zwierząt na ofiarę pojednawczą *było*: dwadzieścia cztery woły, sześćdziesiąt baranów, sześćdziesiąt kozłów i sześćdziesiąt jednorocznych jagniąt. To było poświęcenie ołtarza po jego namaszczeniu. **89**. A gdy Mojżesz wchodził do Namiotu Zgromadzenia, aby rozmawiać z *Bogiem*, wtedy słyszał głos mówiącego do niego z przebłagalni, która była nad arką świadectwa, spomiędzy dwóch cherubinów. I przemawiał do niego.

Rozdział 8

**1**. I JAHWE przemówił do Mojżesza tymi słowy: **2**. Powiedz Aaronowi: Gdy zapalisz lampy, siedem lamp ma rzucać światło na przednią stronę świecznika. **3**. I Aaron tak uczynił. Z przedniej strony świecznika zapalił lampy, tak jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **4**. Świecznik był wykuty ze złota, od trzonu aż po kwiaty był kuty. Zgodnie ze wzorem, który JAHWE pokazał Mojżeszowi, tak zrobił świecznik. **5**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **6**. Weź Lewitów spośród synów Izraela i oczyść ich. **7**. I tak postąpisz z nimi, aby ich oczyścić: Pokrop ich wodą oczyszczenia, a oni niech ogolą całe swoje ciało i wypiorą swoje szaty, wtedy będą czyści. **8**. Następnie niech wezmą młodego cielca wraz z jego ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą, drugiego zaś młodego cielca weźmiesz na ofiarę za grzech. **9**. I przyprowadzisz Lewitów przed Namiot Zgromadzenia, i zbierzesz całe zgromadzenie synów Izraela; **10**. I przyprowadzisz Lewitów przed JAHWE, a synowie Izraela położą na nich swoje ręce. **11**. Wtedy Aaron przedstawi Lewitów przed JAHWE jako ofiarę od synów Izraela, aby pełnili służbę dla JAHWE. **12**. Lewici zaś położą swoje ręce na głowy cielców. Ty złożysz jednego na ofiarę za grzech, a drugiego na ofiarę całopalną dla JAHWE, aby dokonać przebłagania za Lewitów. **13**. Następnie postawisz Lewitów przed Aaronem i przed jego synami i przedstawisz ich jako ofiarę dla JAHWE. **14**. W ten sposób oddzielisz Lewitów spośród synów Izraela i Lewici będą należeć do mnie. **15**. Potem Lewici wejdą, aby służyć w Namiocie Zgromadzenia, gdy ich oczyścisz i przedstawisz jako ofiarę. **16**. Oni bowiem są mi oddani spośród synów Izraela; w miejsce każdego, kto otwiera łono, w miejsce wszystkich pierworodnych synów Izraela wziąłem ich sobie. **17**. Gdyż do mnie należy wszystko, co pierworodne wśród synów Izraela, zarówno z ludzi, jak i ze zwierząt. Poświęciłem ich sobie w dniu, w którym zabiłem wszystko, co pierworodne w ziemi Egiptu. **18**. Wziąłem Lewitów w zamian za wszystkich pierworodnych wśród synów Izraela. **19**. I dałem Lewitów jako dar Aaronowi i jego synom spośród synów Izraela, aby pełnili służbę synów Izraela w Namiocie Zgromadzenia i dokonywali przebłagania za nich, aby nie spadła na synów Izraela żadna kara, gdy będą zbliżać się do świątyni. **20**. Wtedy Mojżesz i Aaron oraz całe zgromadzenie synów Izraela postąpili z Lewitami tak, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi o Lewitach; tak postąpili z nimi synowie Izraela. **21**. Lewici oczyścili się i wyprali swoje szaty, a Aaron przedstawił ich jako ofiarę przed JAHWE i dokonał przebłagania za nich, aby ich oczyścić. **22**. Potem Lewici weszli, aby pełnić swoją służbę w Namiocie Zgromadzenia przed Aaronem i przed jego synami. Jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi odnośnie do Lewitów, tak z nimi postąpili. **23**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **24**. Oto co *dotyczy* Lewitów: Od dwudziestego piątego roku życia wzwyż przystąpią, by pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia. **25**. A od pięćdziesiątego roku *życia* przestaną pełnić służbę i więcej nie będą służyć. **26**. Będą jednak usługiwać swym braciom w Namiocie Zgromadzenia w pełnieniu straży, lecz samej służby nie będą pełnić. Tak postąpisz z Lewitami w sprawie ich służby.

Rozdział 9

**1**. I przemówił JAHWE do Mojżesza na pustyni Synaj, w pierwszym miesiącu drugiego roku po ich wyjściu z ziemi Egiptu, tymi słowy: **2**. Niech synowie Izraela obchodzą Paschę w wyznaczonym czasie. **3**. Będziecie ją obchodzić w wyznaczonym czasie, czternastego dnia tego miesiąca pod wieczór; macie ją obchodzić według wszystkich jej obrzędów i wszystkich jej ceremonii. **4**. Mojżesz nakazał więc synom Izraela, aby obchodzili Paschę. **5**. I obchodzili Paschę w pierwszym miesiącu, czternastego dnia, pod wieczór, na pustyni Synaj. Zgodnie ze wszystkim, co JAHWE nakazał Mojżeszowi, tak synowie Izraela uczynili. **6**. Byli jednak pewni ludzie, którzy zanieczyścili się przy zwłokach ludzkich, i nie mogli obchodzić Paschy tego dnia. Przyszli więc w tym dniu do Mojżesza i Aarona; **7**. I powiedzieli do niego: Zanieczyściliśmy się przy zwłokach ludzkich. Czemu nie będzie nam wolno złożyć JAHWE ofiar w wyznaczonym czasie wspólnie z synami Izraela? **8**. Mojżesz odpowiedział im: Stójcie, a ja posłucham, co JAHWE rozkaże o was. **9**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: **10**. Powiedz synom Izraela tak: Jeśli kto z was lub z waszych potomków zanieczyści się przy zmarłym albo też będzie w dalekiej podróży, *mimo to* będzie obchodził Paschę dla JAHWE. **11**. Będą ją obchodzić w drugim miesiącu, czternastego dnia, pod wieczór, i będą ją jeść z przaśnymi chlebami i z gorzkimi ziołami. **12**. Nie pozostawią z niej nic do rana ani nie połamią jej kości. Zgodnie ze wszystkimi przepisami Paschy będą ją obchodzić. **13**. Lecz człowiek, który jest czysty, a nie znajduje się w drodze, i nie będzie obchodził Paschy, to ta dusza będzie wykluczona ze swego ludu, bo ofiary JAHWE nie złożyła w wyznaczonym czasie. Ten człowiek obciąża się grzechem. **14**. A jeśli przybysz, który mieszka pośród was, będzie obchodził Paschę dla JAHWE, to ma ją obchodzić według ustawy i zwyczajów Paschy. Będzie jedna ustawa dla was, zarówno dla przybysza, jak i dla rodowitego mieszkańca ziemi. **15**. W dniu, w którym wystawiono przybytek, obłok okrył przybytek, czyli Namiot Świadectwa, a wieczorem był nad przybytkiem i przypominał z wyglądu ogień, aż do rana. **16**. Tak było stale: obłok okrywał go *w dzień*, a w nocy jakby ogień. **17**. A gdy obłok unosił się znad namiotu, wtedy synowie Izraela wyruszali, a gdziekolwiek obłok zatrzymał się, tam synowie Izraela rozbijali obóz. **18**. Na rozkaz JAHWE synowie Izraela wyruszali i na rozkaz JAHWE rozbijali obóz. Przez wszystkie dni, w których obłok pozostawał nad przybytkiem, stali obozem. **19**. A kiedy obłok pozostawał nad przybytkiem przez wiele dni, wtedy synowie Izraela przestrzegali rozkazu JAHWE i nie wyruszali. **20**. Lecz gdy obłok pozostawał nad przybytkiem przez kilka dni, na rozkaz JAHWE stawali obozem i na rozkaz JAHWE wyruszali. **21**. A gdy obłok pozostawał od wieczora do rana i unosił się rano, wówczas wyruszali. Czy obłok unosił się za dnia, czy w nocy, oni wyruszali. **22**. A jeśli obłok trwał i pozostawał nad przybytkiem przez dwa dni albo przez miesiąc bądź też przez rok, synowie Izraela stali obozem i nie wyruszali, lecz gdy się unosił, wyruszali. **23**. Na rozkaz JAHWE stawali obozem i na rozkaz JAHWE wyruszali. Przestrzegali nakazu JAHWE, tak jak JAHWE rozkazał przez Mojżesza.

Rozdział 10

**1**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **2**. Zrób sobie dwie srebrne trąby. Wykonasz je robotą kutą, a będą ci służyć do zwoływania ludu i do nawoływania w drogę obozów. **3**. A gdy w nie zadmą, wtedy cały lud zgromadzi się do ciebie, u wejścia do Namiotu Zgromadzenia. **4**. A jeśli zadmą *tylko* w jedną *trąbę*, zejdą się do ciebie wodzowie, naczelnicy tysięcy Izraela. **5**. Gdy zatrąbicie, wydając urwany *dźwięk*, wtedy wyruszą obozy rozłożone po stronie wschodniej. **6**. A gdy drugi raz zatrąbicie, wydając urwany głos, wyruszą obozy rozłożone po stronie południowej. Będą trąbić, wydając urwany dźwięk, kiedy mają wyruszyć. **7**. Ale gdy będziecie zwoływać lud, zatrąbicie bez wydawania urywanego dźwięku. **8**. A synowie Aarona, kapłani, zadmą w trąby. Będzie to wieczysta ustawa dla was przez wszystkie wasze pokolenia. **9**. A gdy w waszej ziemi wyruszycie na wojnę przeciw wrogowi, który was gnębi, zadmiecie w trąby urwanym dźwiękiem; a przypomnicie się JAHWE, waszemu Bogu, i zostaniecie wybawieni od waszych wrogów. **10**. Także w dniu waszej radości, w wasze uroczyste święta oraz podczas waszych nowiów zadmiecie w trąby przy waszych ofiarach całopalnych i przy waszych ofiarach pojednawczych; będą one dla was pamiątką przed waszym Bogiem. Ja jestem JAHWE, wasz Bóg. **11**. I w drugim roku, drugiego miesiąca, dwudziestego dnia tego miesiąca uniósł się obłok znad Przybytku Świadectwa. **12**. I synowie Izraela wyruszyli z pustyni Synaj, a obłok zatrzymał się na pustyni Paran. **13**. I po raz pierwszy wyruszyli tak, jak JAHWE rozkazał przez Mojżesza. **14**. Pierwsza ruszyła chorągiew obozu synów Judy według swoich zastępów, a na czele jego wojska *był* Nachszon, syn Amminadaba. **15**. Na czele wojska pokolenia synów Issachara *był* Netaneel, syn Suara. **16**. Na czele wojska pokolenia synów Zebulona *był* Eliab, syn Chelona. **17**. Potem złożono przybytek i wyruszyli synowie Gerszona i synowie Merariego, niosąc przybytek. **18**. Następnie ruszyła chorągiew obozu Rubena według swoich zastępów, a na czele jego wojska *był* Elizur, syn Szedeura. **19**. Na czele wojska pokolenia synów Symeona *był* Szelumiel, syn Suriszaddaja. **20**. Na czele wojska pokolenia synów Gada *był* Eliasaf, syn Duela. **21**. Następnie wyruszyli Kehatyci, niosąc świątynię. Zanim przyszli, *inni* ustawiali przybytek. **22**. Potem ruszyła chorągiew obozu synów Efraima według swoich zastępów, a na czele jego wojska był Eliszama, syn Ammihuda. **23**. Na czele wojsk pokolenia synów Manassesa *był* Gamliel, syn Pedahsura. **24**. Na czele wojska pokolenia synów Beniamina *był* Abidan, syn Gideoniego. **25**. Następnie ruszyła chorągiew obozu synów Dana, tworząc tylną straż wszystkich obozów, według swoich zastępów, a na czele jego wojska był Achiezer, syn Ammiszaddaja. **26**. Na czele wojska pokolenia synów Aszera *był* Pagiel, syn Okrana. **27**. Na czele wojska pokolenia synów Neftalego *był* Achira, syn Enana. **28**. Taki był *porządek* marszu synów Izraela według ich zastępów i tak ruszali. **29**. Potem Mojżesz powiedział do Chobaba, syna Reuela Midianity, swego teścia: Wyruszamy do miejsca, o którym JAHWE powiedział: Dam je wam. Chodź z nami, a wyświadczymy ci dobro, ponieważ JAHWE obiecał *wiele* dobrego Izraelowi. **30**. Ten mu odpowiedział: Nie pójdę, lecz wrócę do mojej ziemi i do mojej rodziny. **31**. Mojżesz powiedział: Proszę, nie opuszczaj nas, bo ty wiesz, gdzie na pustyni możemy rozbić obóz, i możesz być naszym przewodnikiem. **32**. Jeśli pójdziesz z nami, wyświadczymy ci to dobro, które JAHWE nam uczyni. **33**. I wyruszyli od góry JAHWE w drogę na trzy dni, a arka przymierza JAHWE szła przed nimi podczas tych trzech dni drogi, aby upatrzyć dla nich *miejsce* odpoczynku. **34**. A obłok JAHWE był nad nimi za dnia, gdy wyruszali z obozu. **35**. A gdy arka miała ruszyć, wtedy Mojżesz mówił: Powstań, JAHWE, a niech rozproszą się twoi wrogowie i niech uciekają przed tobą ci, którzy cię nienawidzą. **36**. Gdy zaś się zatrzymywała, wtedy mówił: Wróć, JAHWE, do niezliczonych tysięcy Izraela.

Rozdział 11

**1**. A lud zaczął się skarżyć, co się JAHWE nie podobało. Gdy więc JAHWE to usłyszał, bardzo się rozgniewał. I ogień JAHWE zapalił się przeciwko niemu i pochłonął krańce obozu. **2**. Wtedy wołał lud na Mojżesza, a Mojżesz pomodlił się do JAHWE i ogień zgasł. **3**. I nazwał to miejsce Tabera, bo ogień JAHWE zapalił się przeciwko nim. **4**. A pospólstwo, które było wśród nich, ogarnęło pragnienie. Synowie Izraela też płakali na nowo i mówili: Któż nas nakarmi mięsem? **5**. Wspominamy ryby, które jedliśmy w Egipcie za darmo, ogórki, melony, pory, cebulę i czosnek. **6**. A teraz nasza dusza wyschła, bo nic innego *przed* oczami *nie mamy* oprócz tej manny. **7**. A manna była jak nasienie kolendry, a jej kolor jak kolor bdellium. **8**. Ludzie wychodzili i zbierali ją, i mełli w żarnach albo tłukli w moździerzach, potem gotowali w kotłach i robili z niej placki. Jej smak był jak smak świeżej oliwy. **9**. Gdy bowiem nocą opadała rosa na obóz, spadała też na niego manna. **10**. Wtedy Mojżesz usłyszał, że lud płacze w swoich rodzinach, każdy przy wejściu do swojego namiotu. Wówczas mocno zapłonął gniew JAHWE, a i Mojżeszowi to się nie podobało. **11**. I Mojżesz powiedział do JAHWE: Dlaczego tak źle się obchodzisz ze swoim sługą? Dlaczego nie znalazłem łaski w twoich oczach, że włożyłeś na mnie ciężar całego tego ludu? **12**. Czy ja począłem cały ten lud? Czy ja go zrodziłem, że mówisz do mnie: Nieś go na swoim łonie jak opiekun nosi niemowlę do ziemi, którą przysiągłeś ich ojcom? **13**. Skąd wezmę mięso, aby dać całemu temu ludowi? Płaczą bowiem przede mną i mówią: Daj nam mięsa, abyśmy mogli jeść. **14**. Nie mogę sam znosić całego tego ludu, gdyż jest dla mnie zbyt ciężki. **15**. A jeśli tak ze mną postępujesz, to raczej zabij mnie, proszę, jeśli znalazłem łaskę w twoich oczach, abym nie patrzył na swoją niedolę. **16**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: Zbierz mi siedemdziesięciu mężczyzn spośród starszych Izraela, o których wiesz, że są starszymi ludu oraz jego przełożonymi, przyprowadź ich do Namiotu Zgromadzenia i niech tam staną wraz z tobą. **17**. A ja zstąpię i będę tam z tobą rozmawiał. Potem wezmę z ducha, który jest na tobie, i złożę na nich. Będą nosić razem z tobą brzemię ludu, abyś nie musiał go nosić ty sam. **18**. A do ludu powiesz: Poświęćcie się na jutro, a będziecie jeść mięso. Płakaliście bowiem, a to dotarło do uszu JAHWE: Któż nas nakarmi mięsem? Bo było nam lepiej w Egipcie! JAHWE da wam więc mięso i będziecie jeść. **19**. Będziecie je jeść nie przez jeden dzień ani *nie* przez dwa dni, ani przez pięć, ani przez dziesięć dni, ani przez dwadzieścia dni; **20**. Lecz przez cały miesiąc, aż wam wyjdzie przez nozdrza i zupełnie *wam* obrzydnie. Wzgardziliście bowiem JAHWE, który jest wśród was, i płakaliście przed nim, mówiąc: Po co wyszliśmy z Egiptu? **21**. Mojżesz powiedział: Sześćset tysięcy pieszych liczy ten lud, pośród którego mieszkam, a ty powiedziałeś: Dam im mięsa i będą jeść przez cały miesiąc. **22**. Czy można zabić *tyle* owiec i wołów, aby im wystarczyło? Czy można dla nich zebrać wszystkie ryby morskie, aby mieli dosyć? **23**. JAHWE powiedział do Mojżesza: Czy ręka JAHWE jest zbyt krótka? Teraz zobaczysz, czy moje słowo się wypełni, czy też nie. **24**. Mojżesz wyszedł więc i opowiedział ludowi słowa JAHWE. Następnie zebrał siedemdziesięciu mężczyzn spośród starszych ludu i postawił ich wokół namiotu. **25**. Wtedy JAHWE zstąpił w obłoku i przemówił do niego. Potem wziął z ducha, który był na nim, i dał go siedemdziesięciu starszym. A gdy spoczął na nich duch, prorokowali i nie przestali. **26**. Lecz dwaj mężczyźni pozostali w obozie: jeden miał na imię Eldad, a drugi — Medad. Na nich też spoczął duch, bo oni byli wśród spisanych, choć nie przybyli do namiotu. Prorokowali *jednak* w obozie. **27**. Wtedy młodzieniec przybiegł i powiedział do Mojżesza: Eldad i Medad prorokują w obozie. **28**. A Jozue, syn Nuna, sługa Mojżesza i jeden z jego młodzieńców, powiedział: Mojżeszu, panie mój, zabroń im. **29**. Mojżesz odpowiedział: Czy jesteś zazdrosny o mnie? Oby cały lud JAHWE zamienił się w proroków, aby JAHWE złożył na nim swego ducha! **30**. Wtedy Mojżesz wrócił do obozu wraz ze starszymi Izraela. **31**. I zerwał się wiatr od JAHWE, który porwał od morza przepiórki i zrzucił je na obóz, na jeden dzień drogi z jednej strony i na jeden dzień drogi z drugiej strony, wokół obozu, *wysoko* na dwa łokcie nad ziemią. **32**. Lud stał przez cały dzień, przez całą noc i przez cały następny dzień i zbierał przepiórki. Ten, kto zebrał najmniej, *miał* dziesięć chomerów. I rozłożyli je sobie wokół obozu. **33**. Lecz gdy mięso było między ich zębami, jeszcze nieprzeżute, gniew JAHWE zapłonął przeciw ludowi i uderzył go wielką plagą. **34**. I nazwano to miejsce Kibrot-Hattaawa, bo tam pochowano lud, który zapragnął *mięsa*. **35**. A z Kibrot-Hattaawy lud wyruszył do Chaserot; i mieszkał w Chaserot.

Rozdział 12

**1**. Wtedy Miriam i Aaron mówili *źle* przeciwko Mojżeszowi z powodu etiopskiej kobiety, którą pojął. Pojął bowiem za żonę Etiopkę; **2**. I mówili: Czy JAHWE przemawiał tylko przez Mojżesza? Czy nie przemawiał też przez nas? A JAHWE to usłyszał. **3**. A Mojżesz był człowiekiem bardzo pokornym, najbardziej ze wszystkich ludzi, którzy *żyli* na ziemi. **4**. I nagle JAHWE powiedział do Mojżesza, Aarona i Miriam: Wyjdźcie we troje do Namiotu Zgromadzenia. I wyszli we troje. **5**. Wtedy JAHWE zstąpił w słupie obłoku, stanął u wejścia do namiotu i wezwał Aarona i Miriam; a oni przyszli oboje. **6**. I powiedział *do nich*: Słuchajcie teraz moich słów: Jeśli będzie wśród was prorok, ja, JAHWE, objawię mu się w widzeniu, będę mówił do niego we śnie. **7**. Lecz nie tak jest z moim sługą Mojżeszem, który *jest* wierny w całym moim domu. **8**. Z ust do ust mówię do niego, jawnie, a nie w zagadkach; on ogląda postać JAHWE. Dlaczego nie baliście się mówić *źle* przeciwko memu słudze Mojżeszowi? **9**. I zapłonął gniew JAHWE przeciwko nim, i odszedł. **10**. Obłok także odstąpił znad namiotu i oto Miriam stała się trędowata, *biała* jak śnieg. Gdy Aaron spojrzał na Miriam, oto była trędowata. **11**. Wtedy Aaron powiedział do Mojżesza: Ach, mój panie! Proszę, nie poczytaj nam tego grzechu, że głupio postąpiliśmy i zgrzeszyliśmy. **12**. Niech ona nie będzie jak martwy *płód*, którego ciało jest już na wpół rozłożone, gdy wychodzi z łona swojej matki. **13**. Wtedy Mojżesz zawołał do JAHWE: Boże, proszę, uzdrów ją teraz. **14**. I JAHWE odpowiedział Mojżeszowi: Gdyby jej ojciec plunął jej w twarz, czyż nie musiałaby się wstydzić przez siedem dni? Niech przez siedem dni będzie wyłączona z obozu, a potem zostanie przyjęta. **15**. I Miriam została wyłączona z obozu na siedem dni. Lud jednak nie wyruszył, póki Miriam nie została przyjęta. **16**. Potem lud wyruszył z Chaserot i rozbił obóz na pustyni Paran.

Rozdział 13

**1**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2**. Wyślij mężczyzn, aby wyszpiegowali ziemię Kanaan, którą daję synom Izraela. Z każdego pokolenia *ich ojców* wyślecie po jednym mężczyźnie; tych, którzy są wśród nich wodzami. **3**. Wysłał ich więc Mojżesz z pustyni Paran, zgodnie z rozkazem JAHWE. Wszyscy ci mężczyźni byli naczelnikami wśród synów Izraela. **4**. A oto są ich imiona: z pokolenia Rubena — Szamua, syn Zakkura. **5**. Z pokolenia Symeona — Szafat, syn Choriego. **6**. Z pokolenia Judy — Kaleb, syn Jefunnego. **7**. Z pokolenia Issachara — Jigal, syn Józefa. **8**. Z pokolenia Efraima — Ozeasz, syn Nuna. **9**. Z pokolenia Beniamina — Palti, syn Rafua. **10**. Z pokolenia Zebulona — Gaddiel, syn Sodiego. **11**. Z pokolenia Józefa, to jest z potomstwa Manassesa — Gaddi, syn Susiego. **12**. Z pokolenia Dana — Ammiel, syn Gemalliego. **13**. Z pokolenia Aszera — Setur, syn Mikaela. **14**. Z pokolenia Neftalego — Nachbi, syn Wafsiego. **15**. Z pokolenia Gada — Geuel, syn Makiego. **16**. To są imiona mężczyzn, których Mojżesz wysłał, aby wyszpiegowali ziemię. A Ozeaszowi, synowi Nuna, nadał imię Jozue. **17**. A gdy Mojżesz wysłał ich, aby wyszpiegowali ziemię Kanaan, powiedział do nich: Idźcie w tę stronę, na południe, i wejdźcie na górę; **18**. I obejrzyjcie ziemię, jaka ona jest, oraz lud, który w niej mieszka, czy jest silny, czy słaby, czy jest ich mało, czy wielu. **19**. I jaka *jest* ziemia, w której mieszkają: czy jest dobra, czy zła. I jakie są miasta, w których mieszkają: czy to są obozowiska, czy warownie. **20**. I jaka jest ziemia: czy urodzajna, czy jałowa; czy są na niej drzewa, czy nie. Bądźcie odważni i przynieście nam z owocu tamtej ziemi. A był to czas dojrzewania winogron. **21**. Poszli więc i wyszpiegowali ziemię, od pustyni Syn aż do Rechob, którędy wchodzi się do Chamat. **22**. A kierując się na południe, dotarli do Hebronu, gdzie byli Achiman, Szeszaj i Talmaj, synowie Anaka; a Hebron zbudowano siedem lat przed Soan w Egipcie. **23**. Potem przybyli do potoku Eszkol i ucięli tam gałąź z jedną kiścią winogron, i nieśli ją we dwóch na drążku; *wzięli* też jabłka granatu i figi. **24**. I nazwano to miejsce potokiem Eszkol od winogrona, które synowie Izraela tam ucięli. **25**. I po czterdziestu dniach wrócili z wyszpiegowania ziemi. **26**. A kiedy wrócili, przyszli do Mojżesza, Aarona i całego zgromadzenia synów Izraela na pustynię Paran, do Kadesz; zdali sprawę im oraz całemu zgromadzeniu, pokazali im też owoce tej ziemi. **27**. I opowiedzieli mu: Przyszliśmy do ziemi, do której nas wysłałeś. Ona rzeczywiście opływa mlekiem i miodem, a to są jej owoce; **28**. Tylko że lud, który mieszka w tej ziemi, jest silny, a miasta są obwarowane i bardzo wielkie; widzieliśmy tam również synów Anaka. **29**. Amalekici mieszkają w południowej części ziemi, a Chetyci, Jebusyci, Amoryci mieszkają w górach; Kananejczycy zaś mieszkają nad morzem i nad brzegiem Jordanu. **30**. Wtedy Kaleb uspokajał lud szemrzący przeciw Mojżeszowi i mówił: Pójdźmy i posiądźmy ziemię, bo zdołamy ją podbić. **31**. Lecz mężczyźni, którzy z nim poszli, powiedzieli: Nie możemy wyruszyć przeciw tamtemu ludowi, bo jest silniejszy od nas. **32**. I rozpuścili wśród synów Izraela złą wieść o ziemi, którą wyszpiegowali, mówiąc: Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją zbadać, jest ziemią, która pożera swoich mieszkańców, a wszyscy ludzie, których w niej widzieliśmy, to ludzie wysokiego wzrostu. **33**. Tam też widzieliśmy olbrzymów, synów Anaka, pochodzących od olbrzymów. *Przy nich* wydaliśmy się sobie jak szarańcza, takimi też byliśmy w ich oczach.

Rozdział 14

**1**. Wtedy całe zgromadzenie podniosło donośny lament i lud płakał tej nocy. **2**. I wszyscy synowie Izraela szemrali przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi; i całe zgromadzenie mówiło do nich: Obyśmy pomarli w ziemi Egiptu albo na tej pustyni! **3**. Po co JAHWE prowadzi nas do tej ziemi? Abyśmy padli od miecza? Aby nasze żony i dzieci stały się łupem? Czy nie lepiej nam wrócić do Egiptu? **4**. I mówili między sobą: Ustanówmy sobie wodza i wróćmy do Egiptu. **5**. Wtedy Mojżesz i Aaron upadli na twarz przed całym zgromadzeniem synów Izraela. **6**. A Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, *którzy* byli wśród tych, co wyszpiegowali ziemię, rozdarli swoje szaty; **7**. I powiedzieli do całego zgromadzenia synów Izraela: Ziemia, przez którą przeszliśmy, aby ją wyszpiegować, jest ziemią bardzo dobrą. **8**. Jeśli JAHWE upodoba nas sobie, to wprowadzi nas do tej ziemi i da ją nam — tę ziemię, która opływa mlekiem i miodem. **9**. Tylko nie buntujcie się przeciwko JAHWE ani nie bójcie się ludu tej ziemi, bo będą naszym chlebem; ich obrona odwróciła się od nich, a JAHWE jest z nami. Nie bójcie się ich. **10**. I całe zgromadzenie mówiło, aby ich ukamienować; ale chwała JAHWE ukazała się wszystkim synom Izraela nad Namiotem Zgromadzenia. **11**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: Jak długo ten lud będzie mnie drażnić? Jak długo nie będzie mi wierzyć pomimo tych wszystkich znaków, które wśród nich uczyniłem? **12**. Uderzę ich zarazą i wydziedziczę, a ciebie uczynię narodem większym i silniejszym niż oni. **13**. Lecz Mojżesz powiedział do JAHWE: Usłyszą *o tym* Egipcjanie, spośród których wyprowadziłeś ten lud swoją mocą; **14**. I opowiedzą o tym obywatelom tej ziemi. *Gdyż* słyszeli, że ty, JAHWE, jesteś pośród tego ludu, że ty, JAHWE, bywasz widziany twarzą w twarz, że twój obłok stoi nad nimi i że kroczysz przed nimi w słupie obłoku za dnia, a w słupie ognia w nocy. **15**. Gdybyś więc zabił ten lud jak jednego człowieka, to narody, które słyszały o twojej sławie, mówiłyby tak: **16**. Ponieważ JAHWE nie mógł wprowadzić tego ludu do ziemi, którą im przysiągł, to zabił ich na pustyni. **17**. Teraz więc proszę, niech się okaże wielka moc mojego JAHWE, jak powiedziałeś: **18**. JAHWE nierychły do gniewu i *pełen* wielkiego miłosierdzia, przebaczający nieprawość i przestępstwo, który nie uniewinnia winnego, lecz nawiedza nieprawość ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia. **19**. Przebacz, proszę, nieprawość twego ludu według wielkości twego miłosierdzia, tak jak przebaczałeś temu ludowi od Egiptu aż dotąd. **20**. Wtedy JAHWE powiedział: Przebaczyłem według twego słowa. **21**. Ale jak żyję i *jak* cała ziemia jest napełniona chwałą PANA; **22**. Tak wszyscy, którzy widzieli moją chwałę i moje znaki, które czyniłem w Egipcie i na pustyni, a wystawiali mnie na próbę już dziesięciokrotnie i nie słuchali mego głosu; **23**. Nie zobaczą tej ziemi, którą przysiągłem ich ojcom, a żaden z tych, którzy mnie rozdrażnili, nie zobaczy jej. **24**. Ale mojego sługę Kaleba za to, że był w nim inny duch i trwał całkowicie przy mnie, wprowadzę do ziemi, do której wszedł, a jego potomstwo ją odziedziczy. **25**. A ponieważ Amalekici i Kananejczycy mieszkają w dolinie, *to* jutro zawróćcie i wyruszcie na pustynię, w kierunku Morza Czerwonego. **26**. Ponadto JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: **27**. Jak długo mam znosić ten zły lud, który szemrze przeciwko mnie? Słyszałem szemrania synów Izraela, jakie mówią przeciwko mnie. **28**. Powiedz im: Jak żyję, mówi JAHWE, uczynię wam, jak mówiliście do moich uszu. **29**. Na tej pustyni legną wasze trupy i wszyscy spisani wśród was, w pełnej liczbie, od dwudziestu lat wzwyż, którzy szemraliście przeciwko mnie; **30**. Nie wejdziecie do tej ziemi, którą przysiągłem dać wam na mieszkanie, z wyjątkiem Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna; **31**. A wasze dzieci, o których mówiliście, że staną się łupem, te wprowadzę i one zobaczą ziemię, którą wy wzgardziliście. **32**. Wasze trupy zaś legną na tej pustyni; **33**. A wasi synowie będą się tułali po tej pustyni przez czterdzieści lat i poniosą *karę* za wasze cudzołóstwa, aż wasze trupy zniszczeją na pustyni. **34**. Według liczby dni, w ciągu których wyszpiegowaliście ziemię, *to znaczy* czterdzieści dni, dzień za rok, będziecie ponosić *karę* za wasze nieprawości przez czterdzieści lat i poznacie *pomstę* za odstąpienie ode mnie. **35**. Ja, JAHWE, powiedziałem, że tak postąpię z całym tym niegodziwym zgromadzeniem, które się zmówiło przeciwko mnie; na tej pustyni zginą i tu pomrą. **36**. Wtedy mężczyźni, których Mojżesz wysłał na wyszpiegowanie ziemi, a po powrocie pobudzili całe zgromadzenie do szemrania przeciwko niemu, rozpuszczając złą wieść o tej ziemi; **37**. Ci mężczyźni, którzy rozpowiadali złą wieść o ziemi, pomarli przed JAHWE wskutek plagi. **38**. Lecz Jozue, syn Nuna, i Kaleb, syn Jefunnego, pozostali żywi spośród tych mężczyzn, którzy poszli wyszpiegować ziemię. **39**. I Mojżesz powtórzył te słowa wszystkim synom Izraela, i lud bardzo płakał. **40**. Wstali więc wcześnie rano, wstąpili na szczyt góry i powiedzieli: Oto jesteśmy, pójdziemy na to miejsce, o którym JAHWE nam powiedział, bo zgrzeszyliśmy. **41**. Lecz Mojżesz powiedział im: Dlaczego przekraczacie słowo PANA? To się wam nie uda. **42**. Nie wyruszajcie, ponieważ nie ma JAHWE wśród was, abyście nie zostali pobici przez waszych wrogów. **43**. Gdyż Amalekici i Kananejczycy są *tam* przed wami i polegniecie od miecza. Ponieważ odwróciliście się od JAHWE, to JAHWE nie będzie z wami. **44**. Oni jednak uparli się, by wejść na szczyt góry. Lecz arka przymierza JAHWE i Mojżesz nie oddalili się z obozu. **45**. Wtedy Amalekici i Kananejczycy mieszkający na tej górze zstąpili, pobili ich i ścigali aż do Chormy.

Rozdział 15

**1**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2**. Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przyjdziecie do ziemi waszego mieszkania, którą wam daję; **3**. I będziecie chcieli złożyć JAHWE ofiarę spalaną na całopalenie, ofiarę bądź poślubioną, bądź dobrowolną lub też w wasze uroczyste święta, aby złożyć JAHWE miłą woń z wołów albo z owiec; **4**. To niech składający JAHWE ofiarę złoży na ofiarę pokarmową dziesiątą część efy mąki pszennej zmieszanej z czwartą częścią hinu oliwy. **5**. A czwartą część hinu wina na ofiarę z płynów przygotujesz przy całopaleniu lub innej ofierze na każde jagnię. **6**. Przy baranie zaś złożysz na ofiarę pokarmową dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z trzecią częścią hinu oliwy. **7**. A na ofiarę z płynów złożysz jedną trzecią hinu wina jako miłą woń dla JAHWE. **8**. Gdy zaś będziesz składał cielca na ofiarę całopalną lub na ofiarę wypełnienia ślubu albo na ofiarę pojednawczą dla PANA; **9**. Wtedy wraz z cielcem złożysz na ofiarę pokarmową trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z połową hinu oliwy. **10**. Na ofiarę pokarmową złożysz też połowę hinu wina, na ofiarę spalaną *jako* miłą woń dla JAHWE. **11**. Tak należy postąpić przy każdym wole, przy każdym baranie, jagnięciu lub koźlęciu. **12**. Według liczby, którą składacie, tak uczynicie z każdą ich sztuką według ich liczby. **13**. Każdy rodowity mieszkaniec postąpi w ten sposób, gdy będzie składał ofiarę spalaną jako miłą woń dla JAHWE. **14**. A jeśli obcy gości u was lub mieszka z wami od pokoleń i będzie chciał złożyć ofiarę spalaną jako miłą woń dla JAHWE, uczyni to tak, jak *wy* czynicie. **15**. Będzie jedna ustawa dla was i dla przybysza, który mieszka *wśród was*; będzie to ustawa wieczysta przez wszystkie wasze pokolenia. Przybysz będzie przed JAHWE tak jak wy. **16**. Będzie jedno prawo i jeden sąd dla was i przybysza, który mieszka wśród was. **17**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **18**. Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi, do której was wprowadzę; **19**. A będziecie jeść chleb tej ziemi, to złożycie JAHWE ofiarę wzniesienia. **20**. Złożycie jako ofiarę wzniesienia placek z pierwocin waszych ciast; złożycie go tak jak ofiarę wzniesienia z klepiska. **21**. Będziecie składać JAHWE ofiarę wzniesienia z pierwocin waszych ciast przez wszystkie wasze pokolenia. **22**. A gdybyście zbłądzili i nie wypełnili wszystkich tych przykazań, które JAHWE nadał przez Mojżesza; **23**. Tego wszystkiego, co JAHWE wam rozkazał przez Mojżesza, od tego dnia, w którym JAHWE to nakazał, i potem przez wszystkie wasze pokolenia; **24**. Jeśli popełniono ten błąd nieświadomie przez zgromadzenia, to całe zgromadzenie złoży jednego młodego cielca na całopalenie, na miłą woń dla JAHWE, wraz z jego ofiarą pokarmową i ofiarą z płynów według zwyczaju, oraz jednego kozła ze stada na ofiarę za grzech. **25**. I kapłan dokona przebłagania za całe zgromadzenie synów Izraela, i będzie im przebaczone, gdyż stało się *to* nieświadomie. A oni przyniosą JAHWE swoją ofiarę na ofiarę spalaną i swoją ofiarę za grzech przed JAHWE za swój błąd. **26**. I będzie przebaczone całemu zgromadzeniu synów Izraela i przybyszowi, który mieszka pośród nich, ponieważ cały lud popełnił to nieświadomie. **27**. A jeśli tylko jedna osoba zgrzeszy nieświadomie, wtedy przyniesie roczną kozę na ofiarę za grzech; **28**. I kapłan dokona przebłagania za człowieka, który zbłądził, grzesząc wobec JAHWE nieświadomie; dokona za niego przebłagania i będzie mu przebaczone. **29**. Będzie jedno prawo dla tego, który grzeszy nieświadomie, zarówno dla rodowitego mieszkańca wśród synów Izraela, jak i dla przybysza, który mieszka pośród nich. **30**. Lecz człowiek, który bezczelnie zgrzeszy świadomie, zarówno rodowity mieszkaniec, jak i przybysz, znieważa PANA; człowiek ten zostanie wykluczony spośród swego ludu. **31**. Wzgardził bowiem słowem JAHWE i złamał jego przykazanie; taki człowiek musi zostać wykluczony; na nim *ciąży* jego nieprawość. **32**. A gdy synowie Izraela byli na pustyni, spotkali człowieka zbierającego drwa w dzień szabatu. **33**. I ci, którzy go spotkali zbierającego drwa, przyprowadzili go do Mojżesza i Aarona, i do całego zgromadzenia. **34**. I osadzili go pod strażą, bo jeszcze im nie oznajmiono, jak należy z takim postąpić. **35**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Ten człowiek musi ponieść śmierć; niech całe zgromadzenie go ukamienuje poza obozem. **36**. Całe zgromadzenie wyprowadziło go poza obóz i ukamienowało, i umarł, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **37**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **38**. Przemów do synów Izraela i powiedz im, aby robili sobie frędzle na skrajach swoich szat przez wszystkie pokolenia, a do frędzli niech przyprawią sznurek z błękitnej *tkaniny*. **39**. I będziecie mieć te frędzle, żebyście na nie spoglądali i przypominali sobie wszystkie przykazania JAHWE, aby je wypełnić, a nie podążali za własnym sercem i własnymi oczami, za którymi idąc, cudzołożylibyście; **40**. Abyście pamiętali i wypełniali wszystkie moje przykazania, i byli święci dla waszego Boga. **41**. Ja *jestem* JAHWE, wasz Bóg, który was wyprowadził z ziemi Egiptu, aby być waszym Bogiem. Ja *jestem* JAHWE, wasz Bóg.

Rozdział 16

**1**. Wtedy Korach, syn Ishara, syna Kehata, syna Lewiego, oraz Datan i Abiram, synowie Eliaba, i On, syn Peleta, synowie Rubena, wzięli ludzi; **2**. I powstali przeciw Mojżeszowi, a *wraz z nimi* dwustu pięćdziesięciu mężczyzn spośród synów Izraela, naczelników zgromadzenia powołanych do rady, ludzi poważanych. **3**. Zebrali się oni przeciw Mojżeszowi i Aaronowi i powiedzieli do nich: *Bierzecie* zbyt dużo na siebie! Przecież całe to zgromadzenie, wszyscy oni są święci i wśród nich *jest* JAHWE. Dlaczego więc wynosicie się ponad zgromadzenie PANA? **4**. Gdy Mojżesz to usłyszał, upadł na twarz; **5**. I powiedział do Koracha i do całej jego gromady: Jutro rano JAHWE pokaże, *kto jest* jego, kto jest święty i może zbliżyć się do niego. Kogo bowiem wybrał, temu pozwoli zbliżyć się do siebie. **6**. Tak *więc* uczynicie: Weźcie sobie kadzielnice, ty, Korach i cała twoja gromada. **7**. I włóżcie w nie ogień, i jutro umieśćcie w nich kadzidło przed PANEM; a ten człowiek, którego JAHWE wybierze, *będzie* święty. *Bierzecie* zbyt dużo na siebie, synowie Lewiego. **8**. I powiedział Mojżesz do Koracha: Słuchajcie, proszę, synowie Lewiego; **9**. Czy wam to mało, że Bóg Izraela oddzielił was od zgromadzenia Izraela, aby zbliżyć was do siebie, abyście pełnili służbę w przybytku JAHWE i abyście stali przed zgromadzeniem, i mu służyli? **10**. I ciebie, a wraz z tobą wszystkich twoich braci, synów Lewiego, zbliżył do siebie, a wy jeszcze zabiegacie o kapłaństwo? **11**. Dlatego ty i cała twoja gromada zbuntowaliście się przeciw JAHWE, bo kim jest Aaron, że szemracie przeciw niemu? **12**. Wtedy Mojżesz kazał przywołać Datana i Abirama, synów Eliaba, lecz oni odpowiedzieli: Nie przyjdziemy. **13**. Nie dość, że nas wyprowadziłeś z ziemi opływającej mlekiem i miodem, aby nas uśmiercić na tej pustyni, to jeszcze chcesz obwołać się naszym władcą? **14**. Ponadto nie wprowadziłeś nas do ziemi opływającej mlekiem i miodem ani nie dałeś nam w dziedzictwo pól i winnic. Czy chcesz tym mężczyznom wyłupić oczy? Nie przyjdziemy. **15**. Wtedy Mojżesz bardzo się rozgniewał i powiedział do JAHWE: Nie zważaj na ich ofiarę. Nie wziąłem od nich żadnego osła ani też nikogo z nich nie skrzywdziłem. **16**. Potem Mojżesz powiedział do Koracha: Ty i cała twoja gromada stawcie się jutro przed PANEM; ty, oni i Aaron: **17**. Każdy z was niech weźmie swoją kadzielnicę i nałoży w nią kadzidła, i niech każdy przyniesie przed JAHWE swoją kadzielnicę, *razem* dwieście pięćdziesiąt kadzielnic, również ty i Aaron; każdy *przyniesie* swoją kadzielnicę. **18**. Każdy więc wziął swoją kadzielnicę, włożył w nią ogień, nałożył na niego kadzidła i stanęli u wejścia do Namiotu Zgromadzenia *wraz z* Mojżeszem i Aaronem. **19**. A Korach zebrał przeciwko nim całe zgromadzenie u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i wtedy chwała JAHWE ukazała się całemu ludowi. **20**. I JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: **21**. Odłączcie się od tego zgromadzenia, abym *mógł* je w jednej chwili zniszczyć. **22**. Lecz oni upadli na twarz i powiedzieli: O Boże, Boże duchów wszelkiego ciała! Czy jeśli zgrzeszy jeden człowiek, będziesz się gniewał na całe zgromadzenie? **23**. JAHWE powiedział do Mojżesza: **24**. Przemów do zgromadzenia i powiedz im: Oddalcie się od namiotu Koracha, Datana i Abirama. **25**. Mojżesz wstał więc i podszedł do Datana i Abirama, a za nim poszli starsi Izraela. **26**. I powiedział do zgromadzenia: Oddalcie się, proszę, od namiotów tych bezbożnych ludzi i nie dotykajcie niczego, co do nich należy, abyście nie zginęli przez wszystkie ich grzechy. **27**. I oddalili się od namiotów Koracha, Datana i Abirama z każdej strony. Datan zaś i Abiram wyszli i stali u wejścia do swoich namiotów razem ze swoimi żonami, synami i małymi dziećmi. **28**. Wtedy Mojżesz powiedział: Po tym poznacie, że JAHWE mnie posłał, abym dokonał wszystkich tych dzieł, i że nic z własnej woli *nie czynię*. **29**. Jeśli ci ludzie umrą taką śmiercią jak wszyscy ludzie albo zostaną ukarani tak jak inni, to nie JAHWE mnie posłał. **30**. Ale jeśli JAHWE uczyni coś nowego i ziemia otworzy swoją paszczę, i pochłonie ich oraz wszystko, co do nich należy, i żywcem zstąpią do piekła, wtedy poznacie, że ci mężczyźni rozdrażnili JAHWE. **31**. Gdy tylko skończył wypowiadać wszystkie te słowa, ziemia rozstąpiła się pod nimi. **32**. A ziemia otworzyła swoją paszczę, i pochłonęła ich oraz ich domy i wszystkich ludzi, którzy byli przy Korachu, i cały *ich* dobytek. **33**. I zstąpili oni razem ze wszystkim, co mieli, żywcem do piekła, i ziemia ich okryła; tak zginęli spośród zgromadzenia. **34**. Wszyscy zaś Izraelici, którzy *stali* wokół nich, uciekli na ich krzyk, bo mówili: By i nas ziemia nie pochłonęła. **35**. Wyszedł też ogień od JAHWE i pochłonął tych dwustu pięćdziesięciu mężczyzn, którzy ofiarowali kadzidło. **36**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **37**. Powiedz do Eleazara, syna kapłana Aarona, niech pozbiera kadzielnice z tego pogorzeliska, a ogień niech rozrzuci dalej. Są bowiem poświęcone. **38**. A kadzielnice tych, którzy zgrzeszyli przeciwko własnym duszom, rozbijcie na blachy na pokrycie ołtarza. Ofiarowali je bowiem przed JAHWE, są więc poświęcone. Dlatego będą znakiem dla synów Izraela. **39**. Pozbierał więc kapłan Eleazar miedziane kadzielnice, w których ofiarowali ci, którzy spłonęli, i rozbito je na blachy na pokrycie ołtarza; **40**. Na pamiątkę dla synów Izraela, aby żaden obcy, który nie jest z potomstwa Aarona, nie zbliżał się do składania kadzidła przed JAHWE i żeby go nie spotkało to, co spotkało Koracha i jego gromady, jak JAHWE mu powiedział przez Mojżesza. **41**. A nazajutrz całe zgromadzenie synów Izraela szemrało przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi: Wy spowodowaliście śmierć ludu JAHWE. **42**. I gdy zgromadzenie zbierało się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, spojrzeli w stronę Namiotu Zgromadzenia, a oto okrył go obłok i ukazała się chwała JAHWE. **43**. Wtedy Mojżesz z Aaronem przyszli przed Namiot Zgromadzenia. **44**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **45**. Wyjdźcie spośród tego zgromadzenia, a zniszczę je w mgnieniu oka; i upadli na twarz. **46**. Potem Mojżesz powiedział do Aarona: Weź kadzielnicę, włóż w nią ogień z ołtarza, nałóż też kadzidła i pójdź szybko do zgromadzenia, i zrób przebłaganie za nich, bo już wyszedł gniew od JAHWE i już zaczęła się plaga. **47**. Aaron wziął więc *kadzielnicę*, jak mu rozkazał Mojżesz, i pobiegł w środek zgromadzenia, a oto *już* zaczęła się plaga wśród ludzi; nałożył kadzidła i dokonał przebłagania za lud. **48**. I Aaron stał między umarłymi i żywymi i plaga została powstrzymana. **49**. Tych, co umarli od tej plagi, było czternaście tysięcy siedemset, oprócz tych, którzy umarli w związku ze sprawą Koracha. **50**. Potem Aaron wrócił do Mojżesza przed wejście do Namiotu Zgromadzenia, a plaga została zatrzymana.

Rozdział 17

**1**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **2**. Mów do synów Izraela i weź od każdego z nich po lasce według domów ich ojców, od wszystkich ich naczelników według domów ich ojców dwanaście lasek, *a* imię każdego napisz na jego lasce. **3**. A imię Aarona napiszesz na lasce Lewiego, gdyż jedna laska będzie *dla każdego* naczelnika z domu ich ojców. **4**. I położysz je w Namiocie Zgromadzenia przed Świadectwem, gdzie się z wami spotykam. **5**. I stanie się tak, że laska tego, kogo wybiorę, zakwitnie; i uśmierzę przed sobą szemrania synów Izraela, jakie kierują przeciwko wam. **6**. Gdy Mojżesz przekazał to synom Izraela, wszyscy ich naczelnicy oddali mu swoje laski, po jednej lasce od każdego naczelnika z domu swego ojca, razem dwanaście lasek. Wśród ich lasek była też laska Aarona. **7**. Potem Mojżesz złożył te laski przed JAHWE w Namiocie Świadectwa. **8**. Nazajutrz, gdy Mojżesz przyszedł do Namiotu Świadectwa, oto laska Aarona, z domu Lewiego, zakwitła, wypuściła pączki, wydała kwiat i dojrzałe migdały. **9**. Wtedy Mojżesz wyniósł wszystkie laski sprzed JAHWE do wszystkich synów Izraela; a gdy *je* ujrzeli, każdy z nich wziął swoją laskę. **10**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: Połóż laskę Aarona z powrotem przed Świadectwem, aby była zachowana na znak dla buntowników, a położysz kres ich szemraniu przeciwko mnie, aby nie pomarli. **11**. I Mojżesz *tak* uczynił; jak JAHWE mu rozkazał, tak uczynił. **12**. I synowie Izraela powiedzieli do Mojżesza: Oto umieramy, giniemy, wszyscy giniemy; **13**. Każdy, kto zbliża się do przybytku JAHWE, umrze. Czy mamy doszczętnie zginąć?

Rozdział 18

**1**. Potem JAHWE powiedział do Aarona: Ty, twoi synowie i dom twego ojca z tobą, odpowiecie za nieprawość świątyni. Ty i twoi synowie z tobą również odpowiecie za nieprawość waszego kapłaństwa. **2**. A twoim braciom z pokolenia Lewiego, z rodu twego ojca, pozwól do siebie przychodzić, aby dołączyli do ciebie i usługiwali tobie; ty zaś i twoi synowie z tobą *będziecie pełnić służbę* przed Namiotem Świadectwa. **3**. Oni będą przestrzegać twego nakazu i pełnić straż nad całym namiotem. Nie mogą jednak zbliżać się do sprzętów świątyni i do ołtarza, żeby nie pomarli ani oni, ani wy. **4**. Przyłączą się do ciebie i będą pełnić straż przy Namiocie Zgromadzenia, przy każdej służbie namiotu. Lecz żaden obcy niech się do was nie zbliża. **5**. Wy będziecie pełnić straż w świątyni i straż przy ołtarzu, aby już nie spadł gniew na synów Izraela. **6**. Oto wziąłem waszych braci Lewitów spośród synów Izraela. Oni są wam oddani jako dar dla JAHWE, aby pełnili służbę w Namiocie Zgromadzenia. **7**. Ty zaś i twoi synowie z tobą będziecie strzec waszego kapłaństwa przy każdej służbie ołtarza i poza zasłoną, i będziecie służyć. Dałem *wam* urząd waszego kapłaństwa jako dar; obcy, który się zbliży, poniesie śmierć. **8**. JAHWE mówił dalej do Aarona: Oto dałem tobie pod straż moje ofiary wzniesione ze wszystkich poświęconych rzeczy synów Izraela. Z powodu namaszczenia dałem je tobie i twoim synom prawem wieczystym. **9**. To będzie należeć do ciebie z rzeczy najświętszych, które nie zostaną spalone: każda ich ofiara, każda ich ofiara pokarmowa, każda ich ofiara za grzech i każda ich ofiara za przewinienie, które będą mi składać, będą to rzeczy najświętsze dla ciebie i twoich synów. **10**. W miejscu najświętszym będziesz to jeść; wszyscy mężczyźni będą z tego jedli. Będzie to dla ciebie rzeczą świętą. **11**. To też *będzie* dla ciebie: ofiara wzniesienia ich darów ze wszystkimi ofiarami kołysania synów Izraela. Daję je tobie, twoim synom i twoim córkom z tobą prawem wieczystym. Każdy czysty w twoim domu będzie je spożywać. **12**. Wszystko, co najlepsze z oliwy, i wszystko, co najlepsze z wina, oraz zboże, ich pierwociny, które ofiarują JAHWE, dałem tobie. **13**. Pierwociny ze wszystkich rzeczy znajdujących się w ich ziemi, które przyniosą JAHWE, będą twoje. Każdy czysty w twoim domu będzie je spożywać. **14**. Wszystko, *co* jest poświęcone w Izraelu, będzie twoje. **15**. Wszystko, co otwiera łono wszelkiego ciała, które przynoszą JAHWE, zarówno z ludzi, jak i z bydła, będzie twoje; lecz pierworodnego z ludzi wykupisz, także pierworodne z nieczystych zwierząt wykupisz. **16**. A wykup tego, który ma jeden miesiąc, dasz według twego oszacowania pięć syklów srebra według sykla świątynnego, który *wynosi* dwadzieścia ger. **17**. Ale pierworodnego z krowy, pierworodnego z owcy lub pierworodnego z kozy nie wykupisz; są one święte. Ich krew wylejesz na ołtarz, a ich tłuszcz zapalisz jako ofiarę spaloną, jako miłą woń dla JAHWE. **18**. Ale ich mięso będzie twoje, podobnie jak mostek wzniesienia i prawa łopatka są twoje. **19**. Wszystkie ofiary wzniesienia z poświęconych rzeczy, które będą przynosić JAHWE synowie Izraela, daję tobie, twoim synom i twoim córkom z tobą prawem wieczystym. Jest to wieczyste przymierze soli przed JAHWE, dla ciebie i twojego potomstwa wraz z tobą. **20**. Potem JAHWE powiedział do Aarona: Nie będziesz miał dziedzictwa w ich ziemi i nie będziesz miał żadnego działu wśród nich. Ja jestem twoim działem i twoim dziedzictwem pośród synów Izraela. **21**. Oto zaś synom Lewiego dałem jako dziedzictwo wszystkie dziesięciny w Izraelu za ich służbę, którą pełnią w Namiocie Zgromadzenia. **22**. A niech synowie Izraela nie zbliżają się już do Namiotu Zgromadzenia, aby nie obciążyli się grzechem i nie umarli; **23**. Ale sami Lewici będą pełnić służbę w Namiocie Zgromadzenia i sami poniosą *karę za* swoją nieprawość. *Będzie* to ustawa wieczysta przez wszystkie wasze pokolenia, że Lewici nie będą mieli dziedzictwa pośród synów Izraela. **24**. Dałem bowiem Lewitom w dziedzictwo dziesięciny synów Izraela, które przynoszą JAHWE jako ofiarę wzniesienia. Dlatego powiedziałem o nich: Nie będą mieli dziedzictwa pośród synów Izraela. **25**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **26**. Przemów do Lewitów i powiedz im: Gdy przyjmujecie od synów Izraela dziesięciny, które dałem wam od nich jako wasze dziedzictwo, wtedy złożycie JAHWE *jako* ofiarę wzniesienia dziesiątą część z dziesięciny. **27**. A wasza ofiara wzniesienia będzie wam poczytana za zboże z klepiska i za obfitość z tłoczni winnej. **28**. W ten sposób też i wy macie składać JAHWE ofiarę wzniesienia ze wszystkich waszych dziesięcin, które przyjmujecie od synów Izraela; kapłanowi Aaronowi oddacie z nich ofiarę wzniesienia należną JAHWE. **29**. Ze wszystkich waszych darów będziecie składać JAHWE wszelką ofiarę wzniesienia; ze wszystkiego, co najlepsze, ofiarujcie jego poświęconą część. **30**. Powiesz im też: Gdy będziecie oddawać z tego, co najlepsze, wtedy będzie to poczytane Lewitom jako plon z klepiska i jako plon z tłoczni winnej. **31**. I będziecie to jeść na każdym miejscu, wy i wasi domownicy, ponieważ to jest wasza zapłata za waszą służbę w Namiocie Zgromadzenia; **32**. I nie obciążycie się grzechem za to, gdy będziecie składać, co najlepsze z tego, i nie splugawicie rzeczy poświęconych synów Izraela, i nie umrzecie.

Rozdział 19

**1**. I JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: **2**. To jest ustawa prawa, którą nadał JAHWE: Powiedz synom Izraela, aby przyprowadzili do ciebie czerwoną jałówkę, zdrową i bez skazy, na której jeszcze nie było jarzma. **3**. Oddacie ją kapłanowi Eleazarowi, który ją wyprowadzi poza obóz, i zostanie przed nim zabita. **4**. A kapłan Eleazar weźmie nieco z jej krwi na swój palec i pokropi nią siedem razy na wprost przed Namiotem Zgromadzenia. **5**. Potem każe spalić jałówkę na swoich oczach: spali jej skórę, mięso, krew wraz z jej odchodami. **6**. I kapłan weźmie drewno cedrowe, hizop i karmazyn i wrzuci to do ognia, w którym płonie jałówka. **7**. Wtedy kapłan wypierze swoje szaty i umyje swoje ciało wodą; potem wejdzie do obozu i będzie nieczysty do wieczora. **8**. Również ten, który ją będzie palić, wypierze swoje szaty w wodzie i umyje swoje ciało wodą, i będzie nieczysty do wieczora. **9**. Człowiek czysty zbierze popiół tej jałówki i złoży go poza obozem na miejscu czystym; będzie on przechowywany dla zgromadzenia synów Izraela do wody oczyszczenia; jest to ofiara za grzech. **10**. Ten, który zbierał popiół jałówki, wypierze swoje szaty i będzie nieczysty do wieczora. Będzie to ustawa wieczysta dla synów Izraela i dla przybysza mieszkającego wśród was. **11**. Kto dotknie jakiegokolwiek ludzkiego trupa, będzie nieczysty przez siedem dni. **12**. Taki oczyści się tą *wodą* w trzecim i siódmym dniu i będzie czysty. Jeśli jednak nie oczyści się w trzecim i siódmym dniu, będzie nieczysty. **13**. Kto dotknie zwłok człowieka zmarłego, a nie oczyści się, ten zanieczyści przybytek PANA; ta dusza będzie wykluczona z Izraela. Człowiek ten nie został bowiem pokropiony wodą oczyszczenia; będzie nieczysty, a jego nieczystość pozostanie na nim. **14**. Taka *jest* ustawa, gdy człowiek umrze w namiocie: ktokolwiek wejdzie do tego namiotu i cokolwiek *znajduje się* w tym namiocie będzie nieczyste przez siedem dni. **15**. Każde naczynie odkryte, które nie ma przymocowanej pokrywy, będzie nieczyste. **16**. Kto dotknie na polu zabitego mieczem lub umarłego, lub kości ludzkich, lub grobu będzie nieczysty przez siedem dni. **17**. Wezmą dla *tego* nieczystego nieco popiołu *jałówki* spalonej za grzech i na to wleją do naczynia źródlanej wody. **18**. Człowiek czysty weźmie hizop, zmoczy go w tej wodzie i pokropi namiot oraz wszystkie naczynia i wszystkich ludzi, którzy tam byli, także tego, który dotknął kości lub zabitego, lub zmarłego, lub grobu. **19**. *Człowiek* czysty pokropi nieczystego w trzecim i siódmym dniu, a gdy go oczyści w siódmym dniu, wypierze on swoje szaty i umyje się wodą, i wieczorem będzie czysty. **20**. A człowiek, który stał się nieczysty, a nie oczyścił się, zostanie wykluczony spośród zgromadzenia, gdyż ta dusza zbezcześciła świątynię JAHWE. Człowiek ten nie został pokropiony wodą oczyszczenia i jest nieczysty. **21**. Będzie to dla nich ustawą wieczystą: kto skrapia wodą oczyszczenia, wypierze swoje szaty, a kto dotknie tej wody oczyszczenia, będzie nieczysty do wieczora. **22**. Czegokolwiek dotknie nieczysty, będzie nieczyste; również człowiek, który *tego* dotknie, będzie nieczysty do wieczora.

Rozdział 20

**1**. I przyszło całe zgromadzenie synów Izraela na pustynię Syn w pierwszym miesiącu. I lud zamieszkał w Kadesz. Tam umarła Miriam i tam została pogrzebana. **2**. A gdy zabrakło wody dla ludu, zebrali się przeciw Mojżeszowi i Aaronowi. **3**. Lud spierał się z Mojżeszem, mówiąc: Obyśmy umarli, gdy nasi bracia umarli przed JAHWE. **4**. Dlaczego przyprowadziliście to zgromadzenie JAHWE na tę pustynię, abyśmy tu pomarli wraz z naszym bydłem? **5**. Po co wyprowadziliście nas z Egiptu, aby nas wprowadzić na to złe miejsce; na miejsce, w którym nie ma ani zboża, ani fig, ani winogron, ani jabłek granatu, nie ma nawet wody do picia? **6**. Wtedy Mojżesz i Aaron przeszli sprzed ludu przed wejście do Namiotu Zgromadzenia i upadli na twarze. A chwała JAHWE ukazała się im. **7**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **8**. Weź laskę, zgromadźcie *cały* lud, ty i twój brat Aaron, i przemówcie na ich oczach do tej skały, a ona wyda z siebie wodę; wydobędziesz dla nich wodę ze skały i dasz pić całemu zgromadzeniu oraz ich zwierzętom. **9**. Wziął więc Mojżesz laskę sprzed oblicza JAHWE, tak jak mu rozkazał. **10**. I Mojżesz z Aaronem zgromadzili *cały* lud przed skałą, i *Mojżesz* mówił do nich: Słuchajcie teraz, buntownicy! Czy z tej skały mamy wyprowadzić dla was wodę? **11**. Następnie Mojżesz podniósł rękę i uderzył swoją laską dwa razy w skałę. Wtedy wypłynęła obficie woda i napiło się zgromadzenie oraz jego bydło. **12**. I JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona: Ponieważ nie uwierzyliście mi, by mnie uświęcić na oczach synów Izraela, dlatego nie wprowadzicie tego zgromadzenia do ziemi, którą im daję. **13**. To są wody Meriba, gdzie synowie Izraela spierali się z JAHWE i został uświęcony w nich. **14**. Potem Mojżesz wysłał z Kadesz posłańców do króla Edomu, *mówiąc*: Tak mówi twój brat Izrael: Ty znasz całą udrękę, która nas spotkała; **15**. Jak nasi ojcowie zstąpili do Egiptu i mieszkaliśmy w Egipcie wiele lat; i Egipcjanie dręczyli nas i naszych ojców; **16**. I wołaliśmy do JAHWE, a wysłuchał naszego głosu i posłał Anioła, i wyprowadził nas z Egiptu. *Teraz* jesteśmy w Kadesz, w mieście przy twojej granicy. **17**. Pozwól nam, proszę, przejść przez twoją ziemię; nie pójdziemy przez pola ani przez winnice i nie będziemy pić wód ze studni. Pójdziemy drogą królewską, nie zboczymy ani w prawo, ani w lewo, dopóki nie przejdziemy twoich granic. **18**. Edom odpowiedział mu: Nie przejdziesz przez moją ziemię, bo inaczej wyjdę przeciwko tobie z mieczem. **19**. I synowie Izraela powiedzieli mu: Pójdziemy główną drogą, a jeśli będziemy pili twoją wodę, my i nasze zwierzęta, zapłacimy za to. Niczego innego *nie żądamy*; tylko przejdziemy pieszo. **20**. A on odpowiedział: Nie przejdziesz. I Edom wyruszył naprzeciwko nim z licznym ludem i mocną ręką. **21**. Tak Edom nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoje granice. Izrael więc odstąpił od niego. **22**. I synowie Izraela, całe zgromadzenie, wyruszyli z Kadesz i przyszli do góry Hor. **23**. I JAHWE powiedział do Mojżesza i Aarona na górze Hor, na granicy ziemi Edomu: **24**. Aaron zostanie przyłączony do swego ludu; nie wejdzie bowiem do ziemi, którą dałem synom Izraela, ponieważ sprzeciwiliście się mojemu słowu przy wodach Meriba. **25**. Weź Aarona i jego syna Eleazara i przyprowadź ich na górę Hor; **26**. I zdejmij z Aarona jego szaty, a ubierz w nie jego syna Eleazara. Aaron zaś zostanie przyłączony *do swego ludu* i tam umrze. **27**. I Mojżesz uczynił tak, jak JAHWE rozkazał; i wstąpili na górę Hor na oczach całego zgromadzenia. **28**. Mojżesz zdjął z Aarona jego szaty i ubrał w nie jego syna Eleazara. Aaron umarł tam na wierzchu góry, a Mojżesz i Eleazar zeszli z góry. **29**. Gdy całe zgromadzenie zobaczyło, że Aaron nie żyje, opłakiwał Aarona cały dom Izraela przez trzydzieści dni.

Rozdział 21

**1**. A gdy król Aradu, Kananejczyk, który mieszkał na południu, usłyszał, że Izrael nadciąga drogą, którą *przeszli* szpiedzy, stoczył walkę z Izraelem i wziął jeńców. **2**. Wtedy Izrael złożył JAHWE ślub, mówiąc: Jeśli wydasz ten lud w moje ręce, całkowicie zniszczę ich miasta. **3**. I JAHWE wysłuchał głosu Izraela, i wydał mu Kananejczyków. Całkowicie zniszczyli ich oraz ich miasta, a nadano temu miejscu nazwę Chorma. **4**. Potem wyruszyli od góry Hor w kierunku Morza Czerwonego, aby obejść ziemię Edom. I lud bardzo się zniechęcił w drodze. **5**. Lud zaczął więc mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: Dlaczego wyprowadziliście nas z Egiptu, abyśmy pomarli na tej pustyni? Bo nie ma chleba ani wody, a nasza dusza obrzydziła sobie ten cienki chleb. **6**. Zesłał więc JAHWE na lud węże jadowite, które go kąsały; i pomarło wiele osób z Izraela. **7**. I lud przyszedł do Mojżesza, i powiedział: Zgrzeszyliśmy przez to, że mówiliśmy przeciw JAHWE i przeciw tobie. Módl się do JAHWE, aby oddalił od nas te węże. I Mojżesz modlił się za lud. **8**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Wykonaj jadowitego węża i umieść go na drzewcu. I stanie się tak, że każdy ukąszony, kiedy spojrzy na niego, będzie żył. **9**. Mojżesz wykonał więc węża miedzianego i umieścił go na drzewcu; gdy wąż kogoś ukąsił, a ten spojrzał na węża miedzianego, pozostawał przy życiu. **10**. I wyruszyli synowie Izraela, i rozbili obóz w Obot. **11**. A z Obot wyruszyli i rozbili obóz w Ijje-Haabarim na pustyni, która leży naprzeciw Moabu ku wschodowi słońca. **12**. Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz nad potokiem Zered. **13**. Stamtąd wyruszyli i rozbili obóz po drugiej stronie *rzeki* Arnon, która wypływa na pustyni od granicy Amorytów; Arnon stanowi bowiem granicę Moabu między Moabitami a Amorytami. **14**. Dlatego jest powiedziane w księdze wojen JAHWE: Jak uczynił w Morzu Czerwonym i w potokach Arnonu; **15**. U ujścia tych potoków, które ciągnie się ku osadzie Ar i przylega do granicy Moabu. **16**. Stamtąd udali się do Beer; to jest ta studnia, o której JAHWE powiedział do Mojżesza: Zgromadź lud, a dam mu wody. **17**. Wtedy Izrael śpiewał tę pieśń: Wzbierz studnio! Śpiewajcie o niej. **18**. To studnia, którą wykopali naczelnicy; wykopali ją dostojnicy ludu wraz z prawodawcą swoimi laskami. A z tej pustyni *poszli* do Mattany; **19**. A z Mattany do Nahalielu, a z Nahalielu do Bamot; **20**. A z Bamot do kotliny, która *jest* w ziemi Moabu, i do szczytu Pizga wznoszącego się nad Jeszimonem. **21**. I Izrael wysłał posłańców do Sichona, króla Amorytów, mówiąc: **22**. Pozwól nam przejść przez twoją ziemię; nie pójdziemy ani przez pola, ani przez winnice; nie będziemy pić wód ze studni. Pójdziemy drogą królewską, dopóki nie przejdziemy twoich granic. **23**. Sichon jednak nie pozwolił Izraelowi przejść przez swoją granicę; Sichon zebrał cały swój lud i wyszedł przeciw Izraelowi na pustynię, a gdy przyszedł do Jahazy, stoczył bitwę z Izraelem. **24**. I Izrael pobił go ostrzem miecza, i wziął w posiadanie jego ziemię od Arnonu do Jabboku, aż do *ziemi* synów Ammona, gdyż granica Ammonitów była silna. **25**. Wtedy Izrael zdobył wszystkie te miasta i zamieszkał we wszystkich miastach Amorytów, w Cheszbonie i we wszystkich przylegających do niego wsiach. **26**. Cheszbon był miastem Sichona, króla Amorytów, który walczył z królem Moabu i zabrał mu z rąk całą jego ziemię aż po Arnon. **27**. Dlatego mówią w przypowieści: Wejdźcie do Cheszbonu i niech się odbuduje, i umocni miasto Sichona. **28**. Ponieważ ogień wyszedł z Cheszbonu, płomień z miasta Sichona; i pochłonął Ar moabskie oraz wzgórza Arnonu. **29**. Biada tobie, Moabie! Zginąłeś, ludu Kemosza! Wydał swoich synów na tułaczkę i swoje córki w niewolę Sichonowi, królowi Amorytów. **30**. Strzelaliśmy do nich, zginął Cheszbon aż po Dibon; a zburzyliśmy *je* aż do Nofach, które *idzie* aż do Medeby. **31**. Tak to Izrael zamieszkał w ziemi Amorytów. **32**. Wtedy Mojżesz wysłał *wywiadowców* do Jazer na wyszpiegowanie, a oni zdobyli jego wsie i wypędzili Amorytów, którzy tam *byli*. **33**. Potem zawrócili i poszli w kierunku Baszanu; tam Og, król Baszanu, wyszedł przeciwko nim, on i cały jego lud, do walki w Edre. **34**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Nie bój się go, gdyż wydałem go w twoje ręce wraz z całym jego ludem i ziemią i uczynisz z nim tak, jak uczyniłeś z Sichonem, królem Amorytów, który mieszkał w Cheszbonie. **35**. I pobili go i jego synów oraz cały jego lud, tak że nikogo z niego nie pozostawili przy życiu, i wzięli w posiadanie jego ziemię.

Rozdział 22

**1**. Potem synowie Izraela wyruszyli i rozbili obóz na równinach Moabu, z tej strony Jordanu *naprzeciw* Jerycha. **2**. A Balak, syn Sippora, widział wszystko, co Izrael uczynił Amorytom. **3**. Wtedy Moab bardzo się zląkł tego ludu, bo był liczny; i zatrwożył się Moab z powodu synów Izraela. **4**. Powiedział więc Moab do starszych Midianu: Teraz *to* mnóstwo pożre wszystko wokół nas, jak wół pożera trawę na polu. A w tym czasie królem Moabu był Balak, syn Sippora. **5**. I wysłał posłańców do Balaama, syna Beora, do Petor, które leży nad rzeką ziemi synów jego ludu, aby go wezwać tymi słowy: Oto z Egiptu wyszedł lud, który okrył powierzchnię ziemi i stanął naprzeciwko mnie. **6**. Dlatego teraz przyjdź, proszę, i przeklnij mi ten lud, bo jest silniejszy ode mnie. Może zdołam go pobić i wypędzić z ziemi, bo wiem, *że* komu błogosławisz, *będzie* błogosławiony, a kogo przeklinasz, będzie przeklęty. **7**. Wtedy starsi Moabu i starsi Midianu wybrali się w drogę, mając w swych rękach zapłatę za wróżbę. Przyszli do Balaama i przekazali mu słowa Balaka. **8**. On zaś powiedział do nich: Pozostańcie tu na noc, a dam wam odpowiedź, jaką mi oznajmi JAHWE. I zostali książęta Moabu u Balaama. **9**. I przyszedł Bóg do Balaama, i powiedział: Cóż to za ludzie *są* u ciebie? **10**. Balaam odpowiedział Bogu: Balak, syn Sippora, król Moabu, wysłał *ich* do mnie, *mówiąc*: **11**. Oto z Egiptu wyszedł lud, który okrył powierzchnię ziemi. Przyjdź więc teraz, przeklnij mi go; może zdołam go pokonać i wypędzić. **12**. Bóg powiedział do Balaama: Nie idź z nimi i nie przeklnij tego ludu, bo jest on błogosławiony. **13**. Gdy Balaam wstał rano, powiedział do książąt Balaka: Wracajcie do waszej ziemi, bo JAHWE nie pozwala mi iść z wami. **14**. Wstali więc książęta Moabu, przyszli do Balaka i powiedzieli: Balaam nie chciał iść z nami. **15**. Wtedy Balak ponownie wysłał książąt — liczniejszych i dostojniejszych od pierwszych. **16**. Przybyli oni do Balaama i powiedzieli mu: Tak mówi Balak, syn Sippora: Nie zwlekaj z przyjściem do mnie; **17**. Ja bowiem wielce cię uczczę i uczynię wszystko, co mi powiesz, tylko przyjdź, proszę, i przeklnij mi ten lud. **18**. Balaam odpowiedział sługom Balaka: Choćby Balak dał mi swój dom pełen srebra i złota, nie mógłbym przekroczyć słowa JAHWE, mego Boga, i uczynić *przeciwko niemu* czegoś małego czy wielkiego. **19**. Lecz zostańcie tu i wy, proszę, na noc, a dowiem się, co JAHWE jeszcze będzie do mnie mówił. **20**. I przyszedł Bóg do Balaama w nocy, i powiedział do niego: Jeśli ci mężczyźni przyjdą, aby cię wezwać, wstań i idź z nimi; uczynisz jednak, co ci rozkażę. **21**. Wstał więc Balaam rano, osiodłał swoją oślicę i pojechał z książętami Moabu. **22**. I zapłonął gniew Boga, że on poszedł; i stanął Anioł JAHWE na drodze jako przeciwnik. On zaś jechał na swojej oślicy i z nim dwaj jego słudzy. **23**. A *gdy* oślica zobaczyła Anioła JAHWE stojącego na drodze z obnażonym mieczem w ręku, zboczyła z drogi i poszła w pole. Balaam zaś bił oślicę, aby ją zawrócić na drogę. **24**. Wtedy Anioł JAHWE stanął na ścieżce między winnicami, a płot był z jednej i z drugiej strony. **25**. A gdy oślica zobaczyła Anioła JAHWE, przyparła do muru i przygniotła do niego nogę Balaama; a on znowu ją bił. **26**. Potem Anioł JAHWE poszedł dalej i stanął w ciasnym miejscu, gdzie nie można go było wyminąć ani z prawej, ani z lewej *strony*; **27**. A gdy oślica zobaczyła Anioła JAHWE, padła pod Balaamem. Wtedy Balaam bardzo się rozgniewał i bił oślicę kijem. **28**. Wtedy JAHWE otworzył usta tej oślicy, a ona powiedziała do Balaama: Cóż ci uczyniłam, że już trzy razy mnie zbiłeś? **29**. Balaam odpowiedział oślicy: Ponieważ drwisz ze mnie. Gdybym miał miecz w ręku, teraz bym cię zabił. **30**. Oślica powiedziała do Balaama: Czy nie jestem twoją oślicą, na której jeździsz, odkąd mnie dostałeś aż do dziś? Czy miałam zwyczaj tak tobie czynić? A on odpowiedział: Nie. **31**. Wówczas JAHWE otworzył oczy Balaama i zobaczył Anioła JAHWE stojącego na drodze z obnażonym mieczem w ręku; i pochylił się, i upadł na twarz. **32**. A Anioł JAHWE powiedział do niego: Dlaczego zbiłeś swoją oślicę trzy razy? Oto wyszedłem, by się tobie sprzeciwić, bo twoja droga jest przewrotna przede mną; **33**. A oślica widziała mnie i ustępowała przede mną trzy razy; gdyby nie ustąpiła przede mną, już bym cię teraz zabił, a ją pozostawił przy życiu. **34**. Balaam powiedział więc do Anioła JAHWE: Zgrzeszyłem, bo nie wiedziałem, że stanąłeś naprzeciwko mnie na drodze; dlatego teraz, jeśli to ci się nie podoba, zawrócę. **35**. Lecz Anioł JAHWE powiedział do Balaama: Jedź z *tymi* ludźmi, ale będziesz mówił tylko to, co tobie powiem. I poszedł Balaam z książętami Balaka. **36**. A *gdy* Balak usłyszał, że Balaam nadchodzi, wyszedł mu naprzeciw, do pewnego miasta Moabu, które leżało na granicy Arnonu, na końcu granicy. **37**. I Balak powiedział do Balaama: Czyż nie posłałem do ciebie pilnie, aby cię wezwać? Dlaczego nie przyszedłeś do mnie? Czyż nie potrafię cię uczcić? **38**. Balaam odpowiedział Balakowi: Oto przybyłem do ciebie. Czy mogę cokolwiek powiedzieć? Będę mówił słowo, które Bóg włoży w moje usta. **39**. Poszedł więc Balaam z Balakiem i przyszli do Kiriat-Chusot. **40**. Balak złożył w ofierze woły i owce i posłał do Balaama oraz do książąt, którzy z nim *byli*. **41**. A nazajutrz Balak zabrał Balaama i zaprowadził go na wyżyny Baala, skąd mógł widzieć kraniec *obozu* ludu.

Rozdział 23

**1**. I Balaam powiedział do Balaka: Zbuduj mi tu siedem ołtarzy i przygotuj mi tu siedem cielców i siedem baranów. **2**. Uczynił więc Balak tak, jak powiedział Balaam; potem Balak i Balaam ofiarowali po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu. **3**. Wtedy Balaam powiedział do Balaka: Pozostań przy swoim całopaleniu, a ja pójdę; może JAHWE spotka się ze mną, a cokolwiek mi objawi, powiem ci. I poszedł na wzgórze. **4**. I Bóg spotkał się z Balaamem; i *Balaam* powiedział do niego: Postawiłem siedem ołtarzy i ofiarowałem po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu. **5**. Wówczas JAHWE włożył słowa w usta Balaama i powiedział: Wróć do Balaka i tak *mu* powiedz. **6**. I wrócił do niego, a oto stał przy swoim całopaleniu, on i wszyscy książęta Moabu. **7**. I rozpoczął swą przypowieść, mówiąc: Balak, król Moabu, sprowadził mnie z Aramu, z gór wschodnich *tymi słowy*: Przyjdź, przeklnij mi Jakuba, przyjdź, złorzecz Izraelowi. **8**. Jakże mam przeklinać tego, kogo Bóg nie przeklął? I jak mam złorzeczyć temu, komu JAHWE nie złorzeczył? **9**. Gdyż widzę go ze szczytu skał, spoglądam na niego z pagórków; oto *ten* lud będzie mieszkać osobno, do innych narodów nie będzie zaliczony. **10**. Któż policzy proch Jakuba, *któż* policzy *choćby* czwartą część Izraela? Niech umrę śmiercią sprawiedliwych i niech mój koniec będzie taki jak ich. **11**. Wtedy Balak powiedział do Balaama: Cóż mi uczyniłeś? Sprowadziłem cię, abyś przeklął moich wrogów, a oto ty *im* wielce błogosławiłeś. **12**. A on odpowiedział: Czy nie mam pilnować tego, by mówić to, co JAHWE włożył w moje usta? **13**. I Balak powiedział do niego: Chodź, proszę, ze mną na inne miejsce, z którego będziesz mógł ich widzieć; zobaczysz tylko ich skraj, wszystkich nie zobaczysz. Przeklnij mi ich stamtąd. **14**. I zaprowadził go na pole Sofim, na szczyt góry Pizga; tam zbudował siedem ołtarzy i ofiarował po *jednym* cielcu i *jednym* baranie na *każdym* ołtarzu. **15**. I powiedział do Balaka: Pozostań tu przy swoim całopaleniu, a ja pójdę tam na spotkanie *PANA*. **16**. I JAHWE wyszedł na spotkanie z Balaamem, włożył słowa w jego usta i powiedział: Wróć do Balaka i tak *mu* powiedz. **17**. Przyszedł więc do niego, a oto on stał przy swoim całopaleniu, a z nim książęta Moabu. I Balak zapytał go: Cóż ci JAHWE powiedział? **18**. I rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Wstań, Balaku, i słuchaj; nakłoń swego ucha, synu Sippora. **19**. Bóg nie jest człowiekiem, aby miał kłamać, ani synem człowieczym, żeby miał żałować. Czy on powie *coś*, a *tego* nie uczyni? Czy wypowie, a nie spełni? **20**. Oto otrzymałem *rozkaz*, żeby błogosławić; on błogosławił, a *ja* tego nie mogę odwrócić. **21**. Nie dostrzegł nieprawości w Jakubie ani nie widział przestępstwa w Izraelu. JAHWE, jego Bóg, jest z nim, a okrzyk króla — przy nim. **22**. Bóg wyprowadził ich z Egiptu, jego moc jest jak u jednorożca. **23**. Nie ma bowiem zaklęcia przeciw Jakubowi ani wróżby przeciw Izraelowi. Już od tego czasu będzie się mówić o Jakubie i o Izraelu: Czego dokonał Bóg! **24**. Oto lud powstanie jak silny lew, jak młody lew się podnosi; nie położy się, aż pożre zdobycz i wypije krew zabitych. **25**. Wtedy Balak powiedział do Balaama: Ani ich nie przeklinaj więcej, ani im też nie błogosław. **26**. I Balaam odpowiedział Balakowi: Czy nie powiedziałem ci, że cokolwiek powie JAHWE, to uczynię? **27**. Balak powiedział do Balaama: Chodź, proszę, zaprowadzę cię na inne miejsce, może się spodoba Bogu, żebyś ich stamtąd przeklął. **28**. Wtedy Balak *wziął* Balaama na szczyt Peor, który wznosi się nad pustynią. **29**. I Balaam powiedział do Balaka: Zbuduj mi siedem ołtarzy i przygotuj mi tu siedem cielców i siedem baranów. **30**. Balak uczynił więc tak, jak *mu* rozkazał Balaam, i ofiarował po *jednym* cielcu i *jednym* baranie *na każdym* ołtarzu.

Rozdział 24

**1**. Gdy Balaam zauważył, że JAHWE upodobał sobie błogosławić Izraela, nie poszedł jak przedtem szukać wróżby, lecz zwrócił swoją twarz ku pustyni. **2**. I Balaam podniósł swoje oczy, i zobaczył Izraela obozującego według swoich pokoleń. Wtedy Duch Boży spoczął na nim. **3**. I rozpoczął swoją przypowieść tymi słowy: Wypowiedź Balaama, syna Beora, wypowiedź człowieka, który ma otwarte oczy; **4**. Wypowiedź tego, który słyszał słowa Boga, który miał widzenie Wszechmocnego, a padając, miał otwarte oczy: **5**. Jak piękne są twoje namioty, Jakubie, twoje przybytki, Izraelu! **6**. Rozciągnęły się jak doliny, jak ogrody przy rzece, jak aloesy, które JAHWE zasadził, jak cedry nad wodami. **7**. Popłynie woda z jego wiadra, jego nasienie *będzie* w wielu wodach, jego król przewyższy Agaga i jego królestwo będzie wyniesione. **8**. Bóg wyprowadził go z Egiptu, jego moc jest jak u jednorożca; pożre wrogie sobie narody, pokruszy ich kości i przeszyje *je* swymi strzałami. **9**. Położył się, leży jak lew, jak silny lew: któż go obudzi? Błogosławiony ten, kto cię błogosławi, a przeklęty ten, kto cię przeklina. **10**. Wtedy zapłonął gniew Balaka na Balaama i klasnął w dłonie. I Balak powiedział do Balaama: Wezwałem cię, abyś przeklinał moich wrogów, a oto już trzy razy ich błogosławiłeś. **11**. Uciekaj więc teraz do siebie. Powiedziałem, że wielce cię uczczę, lecz oto JAHWE pozbawił cię *tej* czci. **12**. I Balaam powiedział do Balaka: Czy i twoim posłom, których do mnie wysłałeś, nie powiedziałem: **13**. Choćby Balak dał mi swój dom pełen srebra i złota, nie będę mógł przekroczyć słowa JAHWE, bym sam z siebie uczynił coś dobrego lub złego; co JAHWE mi powie, to będę mówił. **14**. Teraz idę do mego ludu, ale chodź i oznajmię ci, co ten lud uczyni twemu ludowi w przyszłości. **15**. I rozpoczął swoją przypowieść tymi słowy: Wypowiedź Balaama, syna Beora, wypowiedź człowieka, który ma otwarte oczy; **16**. Wypowiedź tego, który słyszał słowa Boga, który ma wiedzę o Najwyższym, który miał widzenie Wszechmocnego, a padając, miał otwarte oczy: **17**. Ujrzę go, ale nie teraz; zobaczę go, ale nie z bliska; gwiazda wzejdzie z Jakuba, berło powstanie z Izraela i pobije książąt Moabu oraz wytraci wszystkich synów Seta. **18**. Edom stanie się posiadłością, Seir też stanie się posiadłością swoich wrogów, a Izrael będzie sobie poczynał mężnie. **19**. Z Jakuba powstanie władca i wyniszczy resztki miasta. **20**. A gdy spojrzał na Amaleka, rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Amalek *był* pierwszym z narodów, lecz jego końcem będzie wieczna zguba. **21**. Potem spojrzał na Kenitów i rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Twoje mieszkanie jest mocne, a swoje gniazdo założyłeś na skale; **22**. A jednak Kenita będzie spustoszony, aż Aszszur weźmie cię w niewolę. **23**. Znowu rozpoczął swą przypowieść tymi słowy: Ach! Któż żyw zostanie, gdy Bóg to uczyni? **24**. *Przypłyną* bowiem okręty od wybrzeża Kittim i pognębią Aszszur, pognębią też Eber; lecz i oni sami zginą na zawsze. **25**. Potem Balaam wstał i odszedł, i wrócił do siebie. Balak także poszedł swoją drogą.

Rozdział 25

**1**. Potem Izrael zamieszkał w Szittim i lud zaczął uprawiać nierząd z córkami Moabu. **2**. One zapraszały lud do ofiar swoich bogów. A lud jadł i oddawał pokłon ich bogom. **3**. I Izrael przyłączył się do Baal-Peora, i JAHWE bardzo rozgniewał się na Izraela. **4**. Wtedy JAHWE powiedział do Mojżesza: Zbierz wszystkich naczelników ludu i powieś ich przed JAHWE na słońcu, aby zapalczywość gniewu JAHWE odwróciła się od Izraela. **5**. Mojżesz powiedział więc do sędziów Izraela: Niech każdy z was zabije swoich ludzi, którzy przyłączyli się do Baal-Peora. **6**. A oto jeden z synów Izraela przyszedł i przyprowadził do swoich braci Midianitkę na oczach Mojżesza i na oczach całego zgromadzenia synów Izraela, którzy płakali *przed* wejściem do Namiotu Zgromadzenia. **7**. Gdy zobaczył to Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, wstał spośród zgromadzenia i wziął do ręki oszczep. **8**. I poszedł za *tym* Izraelitą do namiotu, przebił oboje, tego Izraelitę oraz kobietę przez jej podbrzusze. I plaga wśród synów Izraela została powstrzymana. **9**. A tych, którzy umarli od tej plagi, było dwadzieścia cztery tysiące. **10**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **11**. Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, odwrócił mój gniew od synów Izraela, gdyż okazał wśród nich gorliwość ze względu na mnie, tak że nie wytraciłem synów Izraela w mojej zazdrości. **12**. Dlatego powiedz mu: Oto zawieram z nim moje przymierze pokoju; **13**. Będzie to dla niego i dla jego potomstwa po nim przymierze wiecznego kapłaństwa, ponieważ okazał gorliwość o swego Boga i dokonał przebłagania za synów Izraela. **14**. A imię *tego* Izraelity, który został zabity wraz z Midianitką, było Zimri; *był to* syn Salu, naczelnika domu swego ojca, *z pokolenia* Symeona. **15**. Imię zabitej Midianitki *było* Kozbi, *była to* córka Sura, naczelnika w swoim narodzie i w domu swego ojca w Midianie. **16**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **17**. Odnoście się wrogo do Midianitów i pobijcie ich; **18**. Ponieważ oni odnosili się wrogo do was przez swoje podstępy, a podeszli was przez Baal-Peora i przez ich siostrę Kozbi, córkę księcia Midianu, która została zabita w dniu plagi z powodu Peora.

Rozdział 26

**1**. A po tej pladze JAHWE powiedział do Mojżesza i Eleazara, syna Aarona, kapłana: **2**. Policzcie całe zgromadzenie synów Izraela, od dwudziestego roku życia wzwyż, według domów ich ojców, wszystkich zdolnych do walki w Izraelu. **3**. Przemówił więc Mojżesz i kapłan Eleazar do nich na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha: **4**. *Policzcie lud*, od dwudziestego roku życia wzwyż, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi i synom Izraela, którzy wyszli z ziemi Egiptu. **5**. Ruben, pierworodny Izraela: synowie Rubena to Henoch, *od którego* pochodzi rodzina Henochitów; Pallu, *od którego pochodzi* rodzina Palluitów; **6**. Chesron, *od którego pochodzi* rodzina Chesronitów, i Karmi, *od którego pochodzi* rodzina Karmitów. **7**. To są rodziny Rubenitów; a było ich policzonych czterdzieści trzy tysiące siedmiuset trzydziestu. **8**. A synowie Pallu to Eliab. **9**. Synowie zaś Eliaba to Nemuel, Datan i Abiram. To ten Datan i Abiram, osławieni wśród zgromadzenia, którzy zbuntowali się przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi z gromadą Koracha, gdy zbuntowali się przeciwko JAHWE. **10**. I ziemia otworzyła swoją paszczę, i pochłonęła ich razem z Korachem, podczas gdy cała gromada zginęła; ogień pochłonął dwustu pięćdziesięciu mężczyzn. Stali się oni znakiem; **11**. Lecz synowie Koracha nie umarli. **12**. Synowie Symeona według swych rodzin to: Nemuel, od *którego pochodzi* rodzina Nemuelitów, Jamin, od *którego* rodzina Jaminitów, Jachin, od *którego* rodzina Jachinitów; **13**. Zerach, od *którego* rodzina Zerachitów, Szaul, od *którego* rodzina Szaulitów. **14**. To są rodziny Symeonitów; a *było ich* dwadzieścia dwa tysiące dwustu. **15**. Synowie Gada według swych rodzin to: Sefon, od *którego pochodzi* rodzina Sefonitów, Chaggi, od *którego* rodzina Chaggitów, Szuni, od *którego* rodzina Szunitów; **16**. Ozni, od *którego* rodzina Oznitów, Er, od *którego* rodzina Erytów; **17**. Arod, od *którego* rodzina Arodytów, Ariel, od *którego* rodzina Arielitów. **18**. To są rodziny synów Gada według ich spisu, czterdzieści tysięcy pięciuset. **19**. Synowie Judy to Er i Onan. Er i Onan umarli w ziemi Kanaan. **20**. Synowie Judy według swych rodzin to: Szela, od *którego* pochodzi rodzina Szelitów, Peres, od *którego* rodzina Peresytów, Zerach, od *którego* rodzina Zerachitów; **21**. Synowie Peresa to: Chesron, od *którego* rodzina Chesronitów, Chamul, od *którego* rodzina Chamulitów. **22**. To są rodziny Judy według ich spisu, siedemdziesiąt sześć tysięcy pięciuset. **23**. Synowie Issachara według swych rodzin to: Tola, od *którego pochodzi* rodzina Tolaitów, Puwwa, od *którego* rodzina Puwwitów; **24**. Jaszub, od *którego* rodzina Jaszubitów, Szimrona, od *którego* rodzina Szimronitów. **25**. To są rodziny Issachara według ich spisu, sześćdziesiąt cztery tysiące trzystu. **26**. Synowie Zebulona według swych rodzin to: Sered, od *którego pochodzi* rodzina Seredytów, Elon, od *którego* rodzina Elonitów, Jachleel, od którego rodzina Jachleelitów. **27**. A to są rodziny Zebulonitów według ich spisu, sześćdziesiąt tysięcy pięciuset. **28**. Synowie Józefa według swych rodzin to Manasses i Efraim. **29**. Synowie Manassesa to: Makir, od *którego pochodzi* rodzina Makirytów; a Makir spłodził Gileada, od Gileada *pochodzi* rodzina Gileadczyków; **30**. To są synowie Gileada: Jezer, od *którego* rodzina Jezerytów, Chelek, od *którego* rodzina Chelekitów; **31**. Asriel, od *którego* rodzina Asrielitów, Szechem, od *którego* rodzina Szechemitów; **32**. Szemida, od *którego* rodzina Szemidaitów, oraz Chefer, od *którego* rodzina Cheferytów. **33**. A Selofchad, syn Chefera, nie miał synów, lecz tylko córki, a imiona córek Selofchada to: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa. **34**. To są rodziny Manassesa według ich spisu, pięćdziesiąt dwa tysiące siedmiuset. **35**. To są synowie Efraima według swych rodzin: Szutelach, od *którego pochodzi* rodzina Szutelachitów, Becher, od *którego* rodzina Becherytów, Tachan, od *którego* rodzina Tachanitów; **36**. A to są synowie Szutelacha: Eran, od *którego* rodzina Eranitów. **37**. To są rodziny synów Efraima według ich spisu: trzydzieści dwa tysiące pięciuset. To są synowie Józefa według swych rodzin. **38**. A synowie Beniamina według swych rodzin to: Bela, od *którego pochodzi* rodzina Belaitów, Aszbel, od *którego* rodzina Aszbelitów, Achiram, od *którego* rodzina Achiramitów; **39**. Szufam, od *którego* rodzina Szufamitów, Chufam, od *którego* rodzina Chufamitów. **40**. Synowie Beli to Ard i Naaman, od Arda rodzina Ardytów, a od Naamana rodzina Naamitów. **41**. To są synowie Beniamina według swych rodzin. Ich liczba *wynosi* czterdzieści pięć tysięcy sześciuset. **42**. To są synowie Dana według swych rodzin: Szucham, od *którego pochodzi* rodzina Szuchamitów. To są rodziny Dana według swych rodzin. **43**. Wszystkich rodzin Szuchamitów według ich spisu *było* sześćdziesiąt cztery tysiące czterystu. **44**. Synowie Aszera według swych rodzin *to*: Jimna, od *którego pochodzi* rodzina Jimnaitów, Jiszwi, od *którego* rodzina Jiszwitów, Beria, od *którego* rodzina Beriaitów; **45**. Synowie Berii to: Cheber, od *którego* rodzina Cheberytów, Malkiel, od *którego* rodzina Malkielitów. **46**. A córce Aszera *było* na imię Sarach. **47**. To są rodziny synów Aszera według ich spisu: pięćdziesiąt trzy tysiące czterystu. **48**. Synowie Neftalego według swych rodzin to: Jachseel, od *którego pochodzi* rodzina Jachseelitów, Guni, od *którego* rodzina Gunitów; **49**. Jeser, od *którego* rodzina Jeserytów, Szillem, od *którego* rodzina Szillemitów. **50**. To są rodziny Neftalego według ich rodzin. Ich liczba *wynosi* czterdzieści pięć tysięcy czterystu. **51**. To jest liczba synów Izraela: sześćset jeden tysięcy siedmiuset trzydziestu. **52**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **53**. Pomiędzy nich zostanie podzielona ziemia jako dziedzictwo według liczby imion. **54**. Liczniejszemu dasz większe dziedzictwo, a mniej licznemu dasz mniejsze dziedzictwo. Każdemu będzie dane jego dziedzictwo według liczby policzonych. **55**. Ziemia jednak będzie rozdzielona przez losowanie; otrzymają dziedzictwo według imion pokoleń swoich ojców. **56**. Zgodnie z losem *będzie* rozdzielone dziedzictwo pomiędzy liczne i nieliczne. **57**. Oto policzeni z Lewitów według swych rodzin: Gerszon, od *którego pochodzi* rodzina Gerszonitów, Kehat, od *którego* rodzina Kehatytów, Merari, od *którego* rodzina Meraritów. **58**. To są rodziny Lewiego: rodzina Libnitów, rodzina Chebronitów, rodzina Machlitów, rodzina Muszitów, rodzina Korachitów; a Kehat spłodził Amrama. **59**. A żonie Amrama było na imię Jochebed, *była to* córka Lewiego, która mu się urodziła w Egipcie; to ona urodziła Amramowi Aarona i Mojżesza oraz ich siostrę Miriam. **60**. Aaronowi urodzili się Nadab i Abihu, Eleazar i Itamar. **61**. Ale Nadab i Abihu umarli, gdy ofiarowali inny ogień przed JAHWE. **62**. A ich liczba wynosiła dwadzieścia trzy tysiące, wszystkich mężczyzn od miesiąca wzwyż; nie zostali jednak policzeni wśród synów Izraela, gdyż nie dano im dziedzictwa pośród synów Izraela. **63**. To są ci policzeni przez Mojżesza i kapłana Eleazara; oni policzyli synów Izraela na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha. **64**. Lecz wśród nich nie było nikogo z *tych* policzonych przez Mojżesza i kapłana Aarona, gdy policzyli synów Izraela na pustyni Synaj; **65**. JAHWE bowiem powiedział o nich: Z pewnością umrą na pustyni. I nie pozostał żaden z nich oprócz Kaleba, syna Jefunnego, i Jozuego, syna Nuna.

Rozdział 27

**1**. Wtedy przyszły córki Selofchada, syna Chefera, syna Gileada, syna Makira, syna Manassesa, z rodu Manassesa, syna Józefa; a to są imiona jego córek: Machla, Noa, Chogla, Milka i Tirsa. **2**. I stanęły przed Mojżeszem, przed kapłanem Eleazarem, przed naczelnikami i całym zgromadzeniem u wejścia do Namiotu Zgromadzenia i powiedziały: **3**. Nasz ojciec umarł na pustyni, ale nie należał do zgrai tych, którzy zbuntowali się przeciw JAHWE w gromadzie Koracha. Umarł za własny grzech, a nie miał synów. **4**. Dlaczego imię naszego ojca miałoby zniknąć z jego rodziny przez to, że nie miał syna? Dajcie nam posiadłość pośród braci naszego ojca. **5**. Mojżesz przedstawił więc ich sprawę JAHWE. **6**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **7**. Córki Selofchada słusznie mówią: Daj im koniecznie dziedziczną posiadłość pośród braci ich ojca, a przenieś na nie dziedzictwo ich ojca. **8**. I przemów do synów Izraela tak: Jeśli ktoś umrze, a nie miał syna, wtedy przeniesiecie jego dziedzictwo na jego córkę. **9**. A jeśli nie miał córki, to dacie jego dziedzictwo jego braciom. **10**. A jeśli nie miał braci, to dacie jego dziedzictwo braciom jego ojca. **11**. A jeśli jego ojciec nie miał braci, to dacie jego dziedzictwo najbliższemu krewnemu z jego rodziny, aby je odziedziczył. I będzie to dla synów Izraela ustawą prawną, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **12**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: Wstąp na tę górę Abarim i spójrz na ziemię, którą dałem synom Izraela. **13**. A gdy ją zobaczysz, zostaniesz i ty przyłączony do swego ludu, jak został przyłączony twój brat Aaron. **14**. Dlatego że sprzeciwiliście się mojemu rozkazowi na pustyni Syn, podczas buntu zgromadzenia, i nie uświęciliście mnie na ich oczach u tych wód. *To są* wody Meriba w Kadesz, na pustyni Syn. **15**. Wtedy Mojżesz powiedział do JAHWE: **16**. Niech JAHWE, Bóg duchów wszelkiego ciała, ustanowi męża nad zgromadzeniem; **17**. Który będzie wychodził przed nim i który będzie wchodził przed nim, który będzie je wyprowadzał i który będzie je przyprowadzał, aby zgromadzenie JAHWE nie było jak owce, które nie mają pasterza. **18**. JAHWE powiedział do Mojżesza: Weź do siebie Jozuego, syna Nuna, męża, w którym jest *mój* Duch, i połóż na nim swoją rękę; **19**. I postaw go przed kapłanem Eleazarem i przed całym zgromadzeniem, i na ich oczach daj mu polecenie; **20**. I przenieś na niego część swojej godności, aby *go* słuchało całe zgromadzenie synów Izraela. **21**. Będzie on stawał przed kapłanem Eleazarem, aby ten za niego radził się przed JAHWE za pośrednictwem sądu Urim. Na jego rozkaz będą wychodzić i na jego rozkaz będą wchodzić — on, a z nim wszyscy synowie Izraela, całe zgromadzenie. **22**. I Mojżesz uczynił tak, jak JAHWE mu rozkazał. Wziął Jozuego i postawił go przed kapłanem Eleazarem i przed całym zgromadzeniem. **23**. Następnie położył na niego swoje ręce i dał mu polecenie, tak jak JAHWE nakazał przez Mojżesza.

Rozdział 28

**1**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2**. Rozkaż synom Izraela i powiedz im: Przestrzegajcie składania mi w wyznaczonym czasie mojej ofiary, mojego pokarmu dla moich spalanych ofiar na miłą woń dla mnie. **3**. I powiedz im: To jest ofiara spalana, którą będziecie składać JAHWE: dwa roczne baranki bez skazy codziennie, na nieustanne całopalenie; **4**. Jednego baranka będziesz składać rankiem, a drugiego wieczorem. **5**. Do tego na ofiarę pokarmową jedną dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z jedną czwartą hinu wytłoczonej oliwy. **6**. *To jest* nieustanne całopalenie, które ustalono na górze Synaj jako miłą woń, ofiarę spalaną dla JAHWE. **7**. A jej ofiarą z płynów *będzie* jedna czwarta hinu na jednego baranka; ofiarę z płynów, z mocnego napoju, wylejesz w miejscu świętym dla JAHWE. **8**. Drugiego baranka będziesz składał wieczorem; złożysz go podobnie jak poranną ofiarę pokarmową i ofiarę z płynów — jako ofiarę spalaną na miłą woń dla JAHWE. **9**. Lecz w dniu szabatu *złożysz* dwa roczne baranki bez skazy i dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę z pokarmów wraz z jej ofiarą z płynów. **10**. *To jest* całopalenie sobotnie w każdy szabat, oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary z płynów. **11**. A na początku *każdego* waszego miesiąca będziecie składać JAHWE całopalenie: dwa młode cielce, jednego barana, siedem rocznych baranków bez skazy; **12**. I trzy dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego cielca oraz dwie dziesiąte efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego barana; **13**. I jedną dziesiątą efy mąki pszennej zmieszanej z oliwą na ofiarę pokarmową na każdego baranka jako całopalenie na miłą woń, ofiarę spalaną dla JAHWE. **14**. Ich ofiarami z płynów będą: pół hinu wina na każdego cielca, jedna trzecia hinu na każdego barana i jedna czwarta hinu na każdego baranka; to jest całopalenie na nowiu księżyca przez wszystkie miesiące roku. **15**. Także jednego kozła ze stada jako ofiarę za grzech będziecie składać JAHWE oprócz nieustannego całopalenia oraz jego ofiary z płynów. **16**. A pierwszego miesiąca, czternastego dnia, *jest* Pascha JAHWE. **17**. A piętnastego dnia tego miesiąca *jest* uroczyste święto: przez siedem dni będziecie jeść przaśne chleby. **18**. Pierwszego dnia będzie święte zgromadzenie, nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **19**. Lecz złożycie JAHWE ofiarę spalaną na całopalenie: dwa młode cielce, jednego barana i siedem rocznych baranków. Mają być bez skazy. **20**. A ich ofiara pokarmowa *będzie* z mąki pszennej zmieszanej z oliwą: będziecie składać trzy dziesiąte *efy* na każdego cielca, a dwie dziesiąte na każdego barana; **21**. Po jednej dziesiątej efy złożysz na każdego baranka z tych siedmiu baranków; **22**. I jednego kozła na ofiarę za grzech, na dokonanie przebłagania za was. **23**. Będziecie to wszystko składać oprócz porannego całopalenia, które jest nieustannym całopaleniem. **24**. Tak każdego dnia przez te siedem dni będziecie składać pokarm ofiary spalanej na miłą woń dla JAHWE. Będziecie to składać oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary z płynów. **25**. A siódmego dnia będziecie mieli święte zgromadzenie; nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **26**. A w dniu pierwocin, gdy będziecie składać JAHWE nową ofiarę pokarmową, gdy się wypełnią wasze tygodnie, będziecie mieli święte zgromadzenie; nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **27**. I złożycie JAHWE całopalenie na miłą woń: dwa młode cielce, jednego barana, siedem rocznych baranków. **28**. A na ich ofiarę pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą: trzy dziesiąte *efy* na każdego cielca, dwie dziesiąte na każdego barana; **29**. Po jednej dziesiątej na każdego baranka z tych siedmiu baranków; **30**. I jednego kozła z kóz na dokonanie przebłagania za was. **31**. Będziecie *to wszystko* składać oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej, które mają być bez skazy, wraz z ich ofiarami z płynów.

Rozdział 29

**1**. Pierwszego *dnia* siódmego miesiąca będziecie mieli święte zgromadzenie; nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. Będzie to dla was dzień wesołego trąbienia. **2**. I złożycie jako całopalenie, na miłą woń dla JAHWE, jednego młodego cielca, jednego barana oraz siedem rocznych baranków bez skazy; **3**. A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą *będzie*: trzy dziesiąte *efy* na cielca, dwie dziesiąte części na barana; **4**. I jedna dziesiąta na każdego baranka z *tych* siedmiu baranków; **5**. Oraz jednego kozła z kóz jako ofiarę za grzech, by dokonać za was przebłagania; **6**. Oprócz comiesięcznego całopalenia i jego ofiary pokarmowej, *oprócz* nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej oraz ich ofiar z płynów, zgodnie z ich przepisem, na miłą woń; *będzie to* ofiara spalana dla JAHWE. **7**. Dziesiątego dnia tego siódmego miesiąca będziecie mieć święte zgromadzenie i będziecie trapić swoje dusze. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **8**. I złożycie JAHWE całopalenie, na miłą woń, jednego młodego cielca, jednego barana i siedem rocznych baranków. Mają być bez skazy. **9**. A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą *będzie*: trzy dziesiąte *efy* na cielca, dwie dziesiąte na barana; **10**. I jedna dziesiąta na każdego baranka z tych siedmiu baranków; **11**. Oraz jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech oprócz ofiary za grzech na przebłaganie i oprócz nieustannego całopalenia i jego ofiary pokarmowej oraz ich ofiar z płynów. **12**. A piętnastego dnia *tego* siódmego miesiąca będziecie mieć święte zgromadzenie. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy, lecz będziecie obchodzić święto dla JAHWE przez siedem dni. **13**. I złożycie całopalenie jako ofiarę spalaną, na miłą woń dla JAHWE, trzynaście młodych cielców, dwa barany i czternaście rocznych baranków. Mają być bez skazy. **14**. A ich ofiarą pokarmową z mąki pszennej zmieszanej z oliwą *będzie*: trzy dziesiąte efy na każdego cielca z tych trzynastu cielców i dwie dziesiąte na każdego barana z tych dwóch baranów; **15**. I jedna dziesiąta na każdego baranka z tych czternastu baranków; **16**. Oraz jednego kozła z kóz *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **17**. A drugiego dnia *złożycie* dwanaście młodych cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **18**. I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według ich przepisów; **19**. Oraz jednego kozła z kóz na ofiarę za grzech, oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i ich ofiar z płynów. **20**. A trzeciego dnia *złożycie* jedenaście cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **21**. I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **22**. Oraz jednego kozła *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **23**. A czwartego dnia *złożycie* dziesięć cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **24**. Ich ofiarę pokarmową i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **25**. Oraz jednego kozła z kóz *na ofiarę* za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **26**. A piątego dnia złożycie dziewięć cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **27**. I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **28**. Oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **29**. A szóstego dnia *złożycie* osiem cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **30**. I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **31**. Oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiar z płynów. **32**. A siódmego dnia *złożycie* siedem cielców, dwa barany, czternaście rocznych baranków bez skazy; **33**. I ich ofiarę pokarmową, i ich ofiary z płynów do każdego cielca, do każdego barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **34**. Oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **35**. A ósmego dnia będziecie mieli uroczyste święto. Nie będziecie wykonywać żadnej ciężkiej pracy. **36**. Złożycie całopalenie jako ofiarę spalaną, na miłą woń dla JAHWE, jednego cielca, jednego barana, siedem rocznych baranków bez skazy; **37**. Ich ofiarę pokarmową i ich ofiary z płynów do cielca, do barana i do każdego baranka, według ich liczby i według *ich* przepisów; **38**. Oraz jednego kozła na ofiarę za grzech oprócz nieustannego całopalenia, jego ofiary pokarmowej i jego ofiary z płynów. **39**. To *wszystko* będziecie składać JAHWE podczas waszych uroczystych świąt oprócz waszych ślubów i dobrowolnych ofiar na wasze całopalenia, na wasze ofiary pokarmowe, na wasze ofiary z płynów i na wasze ofiary pojednawcze. **40**. I Mojżesz powiedział synom Izraela wszystko, co JAHWE mu rozkazał.

Rozdział 30

**1**. Potem Mojżesz powiedział do naczelników pokoleń pośród synów Izraela: Oto co JAHWE rozkazał. **2**. Jeśli mężczyzna złoży JAHWE ślub lub przysięgę i zwiąże swoją duszę zobowiązaniem, to nie złamie swego słowa; wypełni wszystko według tego, co wyszło z jego ust. **3**. Jeśli kobieta złoży JAHWE ślub i zwiąże się zobowiązaniem w domu swego ojca, w swojej młodości; **4**. A jej ojciec usłyszy ślub i zobowiązanie, którym związała swoją duszę, a jej ojciec będzie milczał o tym, wtedy wszystkie jej śluby będą ważne i każde zobowiązanie, którym związała swą duszę, będzie ważne. **5**. Lecz jeśli jej ojciec sprzeciwi się jej w dniu, kiedy usłyszy o wszystkich jej ślubach i zobowiązaniach, którymi związała swoją duszę, wtedy nie będą ważne; JAHWE przebaczy jej, gdyż jej ojciec sprzeciwił się temu. **6**. Ale jeśli mając męża, złożyła ślub lub wypowiedziała swymi ustami coś, czym związała swoją duszę; **7**. A jej mąż to usłyszał i milczał o tym w dniu, gdy to usłyszał, to jej śluby będą ważne i jej zobowiązania, którymi związała swoją duszę, będą ważne. **8**. Lecz jeśli w dniu, gdy jej mąż usłyszał o tym, sprzeciwił się temu, to unieważnia jej ślub, który złożyła, i to, co wypowiedziała swymi ustami, czym związała swoją duszę; a JAHWE jej przebaczy. **9**. Ale każdy ślub wdowy i rozwiedzionej, którym związały swoją duszę, będzie ważny. **10**. Lecz jeśli w domu swego męża złożyła ślub lub związała swoją duszę zobowiązaniem przysięgi; **11**. A jej mąż usłyszał to i milczał o tym, i nie sprzeciwił się temu, wtedy wszystkie jej śluby będą ważne i każdy obowiązek, którym zobowiązała swoją duszę, będzie ważny. **12**. Ale jeśli jej mąż sprzeciwił się temu w dniu, kiedy to usłyszał, to wszelki ślub i zobowiązanie, jakie padły z jej ust, będą nieważne; jej mąż je unieważnił; a JAHWE jej przebaczy. **13**. Wszelki ślub i wszelką przysięgę zobowiązania na trapienie duszy może jej mąż potwierdzić lub może unieważnić. **14**. A jeśli jej mąż będzie milczał dzień po dniu, to potwierdza wszystkie jej śluby i wszystkie jej zobowiązania, które ją wiążą. Potwierdza je, ponieważ milczał o tym w dniu, kiedy *je* usłyszał; **15**. Lecz jeśli je usłyszał i dopiero później unieważni, to poniesie jej nieprawość. **16**. To są ustawy, które JAHWE przykazał Mojżeszowi, między mężem a jego żoną, między ojcem a jego córką w jej młodości, *póki jest* w domu swego ojca.

Rozdział 31

**1**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **2**. Pomścij krzywdy synów Izraela na Midianitach. Potem zostaniesz przyłączony do swego ludu. **3**. Mojżesz powiedział więc do ludu: Przygotujcie spośród siebie mężczyzn do bitwy, aby wyruszyli przeciw Midianitom i dokonali na nich zemsty JAHWE. **4**. Wyślecie na wojnę po tysiącu z każdego pokolenia, ze wszystkich pokoleń Izraela. **5**. I wyznaczono z tysięcy Izraela po tysiącu *z każdego* pokolenia, dwanaście tysięcy gotowych do walki. **6**. I Mojżesz wysłał ich na wojnę po tysiącu *z każdego* pokolenia; *posłał też* z nimi Pinchasa, syna kapłana Eleazara, na wojnę, a w jego ręku *były* święte sprzęty i trąby sygnałowe. **7**. Wtedy walczyli z Midianitami, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi, i pozabijali wszystkich mężczyzn. **8**. Oprócz innych zabitych, zabili też królów Midianu: Ewiego, Rekema, Sura, Chura i Rebę — pięciu królów Midianu. Zabili też mieczem Balaama, syna Beora. **9**. Synowie Izraela wzięli do niewoli kobiety Midianu i ich dzieci; zabrali też całe ich bydło i trzody, i cały ich majątek; **10**. Spalili też ogniem wszystkie ich miasta, w których mieszkali, oraz wszystkie ich zamki; **11**. I zabrali cały łup oraz całą zdobycz zarówno z ludzi, jak i ze zwierząt; **12**. I przyprowadzili więźniów, zdobycz i łup do Mojżesza, do kapłana Eleazara i do zgromadzenia synów Izraela, do obozu na równinach Moabu, które są nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha. **13**. A Mojżesz, kapłan Eleazar i wszyscy naczelnicy zgromadzenia wyszli im naprzeciw poza obóz. **14**. I Mojżesz bardzo się rozgniewał na dowódców wojska, tysiączników i setników, którzy wrócili z walki. **15**. I mówił do nich Mojżesz: Czy zostawiliście przy życiu wszystkie kobiety? **16**. Oto one za radą Balaama spowodowały, że synowie Izraela dopuścili się przewinienia przeciwko JAHWE w związku z Peorem, a to sprowadziło plagę na zgromadzenie JAHWE. **17**. Zabijcie więc teraz wszystkich chłopców spośród dzieci, zabijcie też każdą kobietę, która obcowała z mężczyzną; **18**. Lecz wszystkie dziewczyny, które nie obcowały z mężczyzną, zostawcie przy życiu dla siebie. **19**. A wy sami zostańcie przez siedem dni poza obozem. Każdy, kto zabił człowieka, i każdy, kto dotknął zabitego, niech się oczyści trzeciego i siódmego dnia, wy i wasi jeńcy. **20**. Oczyśćcie również każdą szatę, wszelkie przedmioty skórzane i wszystko, co wykonano z koziej sierści, a także wszelkie drewniane przedmioty. **21**. Potem kapłan Eleazar powiedział do wojowników, którzy wyruszyli na wojnę: Taka jest ustawa prawa, którą JAHWE nadał Mojżeszowi: **22**. Tylko złoto, srebro, miedź, żelazo, cynę i ołów; **23**. Wszystko, co może znieść ogień, przeprowadzicie przez ogień i będzie czyste; jednak *najpierw* będzie oczyszczone wodą oczyszczenia. Wszystko zaś, co nie może znieść ognia, oczyścicie wodą. **24**. Siódmego dnia wypierzecie też swoje szaty i będziecie czyści, a potem wejdziecie do obozu. **25**. Następnie JAHWE powiedział do Mojżesza: **26**. Razem z kapłanem Eleazarem i głowami spośród ojców zgromadzenia policz całą zdobycz uprowadzoną w ludziach i zwierzętach; **27**. I podziel zdobycz na dwie części: pomiędzy tych, którzy wyruszyli na wojnę, i pomiędzy całe zgromadzenie. **28**. Od wojowników, którzy wyruszyli na wojnę, pobierz też daninę dla JAHWE, po jednym na pięćset, *tak* z ludzi, *jak* i wołów, osłów i owiec; **29**. Weź to z ich połowy i oddaj kapłanowi Eleazarowi na ofiarę wzniesienia dla JAHWE. **30**. A z połowy synów Izraela weź po jednym z pięćdziesięciu z ludzi, wołów, osłów, owiec, *słowem* ze wszystkich zwierząt, i oddaj to Lewitom, którzy pełnią straż przy przybytku JAHWE. **31**. I Mojżesz, i kapłan Eleazar uczynili tak, jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **32**. A zdobycz z pozostałego łupu, który zdobyli wojownicy, wynosiła sześćset siedemdziesiąt pięć tysięcy owiec; **33**. Siedemdziesiąt dwa tysiące wołów; **34**. Sześćdziesiąt jeden tysięcy osłów; **35**. I trzydzieści dwa tysiące kobiet, które nie obcowały z mężczyzną. **36**. Połowa przypadająca w udziale tym, którzy wyruszyli na wojnę, wynosiła trzysta trzydzieści siedem tysięcy pięćset owiec. **37**. Danina dla JAHWE z tych owiec wynosiła sześćset siedemdziesiąt pięć *sztuk*. **38**. Wołów *było* trzydzieści sześć tysięcy, a z tego danina dla JAHWE — siedemdziesiąt dwie; **39**. Osłów *było* trzydzieści tysięcy pięćset, a z tego danina dla JAHWE — sześćdziesiąt jeden. **40**. Ludzi *było* szesnaście tysięcy, a z tego danina dla JAHWE — trzydzieści dwie osoby. **41**. I Mojżesz oddał kapłanowi Eleazarowi daninę na ofiarę wzniesienia dla JAHWE, tak jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **42**. A z połowy należącej do synów Izraela, którą Mojżesz oddzielił od tych, którzy wyruszyli na wojnę; **43**. (Połowa *należąca* do zgromadzenia wynosiła trzysta trzydzieści siedem tysięcy pięćset owiec; **44**. Trzydzieści sześć tysięcy wołów; **45**. Trzydzieści tysięcy pięćset osłów; **46**. I szesnaście tysięcy osób). **47**. Z tej połowy *należącej* do synów Izraela Mojżesz wziął po jednym na pięćdziesiąt z ludzi i zwierząt, i dał to Lewitom pełniącym straż przy przybytku JAHWE, tak jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi. **48**. Wtedy przyszli do Mojżesza dowódcy wojska, tysiącznicy i setnicy. **49**. I powiedzieli do niego: My, twoi słudzy, policzyliśmy wojowników, którzy *byli* pod naszym dowództwem, i nie brakuje z nas ani jednego. **50**. Dlatego przynieśliśmy na ofiarę dla JAHWE *to*, co każdy zdobył: złote przedmioty, łańcuszki, bransolety, pierścienie, kolczyki i naszyjniki, by dokonać przebłagania za nasze dusze przed JAHWE. **51**. Mojżesz i kapłan Eleazar przyjęli więc od nich to złoto, wszystkie wykonane przedmioty. **52**. A całego złota tej ofiary, którą oddali JAHWE, od tysiączników i setników, było szesnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt syklów. **53**. Wojownicy bowiem zatrzymali łup, każdy dla siebie. **54**. Mojżesz i kapłan Eleazar przyjęli to złoto od tysiączników i setników i zanieśli do Namiotu Zgromadzenia jako pamiątkę synów Izraela przed JAHWE.

Rozdział 32

**1**. A synowie Rubena i synowie Gada mieli bardzo liczne stada. Gdy zobaczyli ziemię Jazer i ziemię Gilead, że jest to miejsce *odpowiednie* dla bydła; **2**. Przyszli *ci* synowie Gada i synowie Rubena i powiedzieli do Mojżesza, kapłana Eleazara oraz do naczelników zgromadzenia: **3**. Atarot, Dibon, Jazer, Nimra, Cheszbon, Eleale, Sebam, Nebo i Beon; **4**. Ziemia, którą JAHWE podbił przed zgromadzeniem Izraela, jest ziemią *odpowiednią* dla bydła, a twoi słudzy mają *liczne* bydło. **5**. Mówili dalej: Jeśli znaleźliśmy łaskę w twoich oczach, niech ta ziemia będzie dana twoim sługom w posiadanie, a nie przeprowadzaj nas za Jordan. **6**. Wtedy Mojżesz odpowiedział synom Gada i synom Rubena: Czy wasi bracia pójdą na wojnę, a wy tu będziecie siedzieć? **7**. Dlaczego zniechęcacie serca synów Izraela, aby nie przeprawili się do ziemi, którą dał im PAN? **8**. Tak właśnie postępowali wasi ojcowie, gdy ich posłałem z Kadesz-Barnea, aby wyszpiegowali tę ziemię. **9**. Kiedy dotarli aż do doliny Eszkol i zobaczyli ziemię, zniechęcili serca synów Izraela, aby nie weszli do ziemi, którą JAHWE im dał; **10**. Dlatego w tym dniu zapłonął gniew JAHWE i przysiągł: **11**. Na pewno nikt z tych ludzi, którzy wyszli z Egiptu, od dwudziestego roku życia wzwyż, nie ujrzy tej ziemi, którą przysiągłem Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, ponieważ nie szli za mną w pełni; **12**. Oprócz Kaleba, syna Jefunnego, Kenizyty, i Jozuego, syna Nuna, ponieważ oni w pełni szli za JAHWE. **13**. I zapłonął gniew JAHWE na Izraela, i sprawił, że tułali się po pustyni przez czterdzieści lat, aż wyginęło całe pokolenie, które czyniło źle w oczach JAHWE. **14**. A oto powstaliście w miejsce waszych ojców jako plemię grzesznych ludzi, aby jeszcze bardziej wzmóc zapalczywość gniewu JAHWE przeciw Izraelowi. **15**. Jeśli bowiem odwrócicie się od kroczenia za nim, wtedy on znowu pozostawi ich na tej pustyni, a w ten sposób zgubicie cały ten lud. **16**. Wtedy zbliżyli się do niego i powiedzieli: Tu zbudujemy zagrody dla naszego bydła i miasta dla naszych dzieci; **17**. My zaś sami zbrojnie i ochoczo *pójdziemy* przed synami Izraela, aż zaprowadzimy ich na ich miejsce, a nasze dzieci będą mieszkały w miastach obwarowanych ze względu na mieszkańców tej ziemi. **18**. Nie wrócimy do swoich domów, dopóki każdy spośród synów Izraela nie otrzyma swojego dziedzictwa; **19**. Nie weźmiemy dziedzictwa razem z nimi po tamtej stronie Jordanu i dalej, ponieważ nasze dziedzictwo przypadło nam po tej stronie Jordanu, po stronie wschodniej. **20**. Mojżesz powiedział im: Jeśli uczynicie to, co powiedzieliście, i uzbrojeni pójdziecie przed JAHWE na wojnę; **21**. I każdy z was zbrojnie przejdzie Jordan przed JAHWE, aż wypędzi swoich wrogów przed sobą; **22**. I ziemia zostanie podbita przed JAHWE, a potem wrócicie, to będziecie niewinni przed JAHWE i przed Izraelem; a ta ziemia będzie waszą posiadłością przed JAHWE. **23**. Lecz jeśli nie uczynicie tego, oto zgrzeszycie przeciw JAHWE, a wiedzcie, że wasz grzech was znajdzie. **24**. Budujcie więc miasta dla waszych dzieci i zagrody dla waszych owiec; uczyńcie to, co wyszło z waszych ust. **25**. Wtedy synowie Gada i synowie Rubena powiedzieli do Mojżesza: Twoi słudzy uczynią tak, jak nasz pan rozkazuje. **26**. Nasze dzieci, nasze żony, nasze trzody i całe nasze bydło pozostaną tu, w miastach Gileadu; **27**. Twoi słudzy natomiast, wszyscy uzbrojeni na wojnę, pójdą przed JAHWE, jak mówi nasz pan. **28**. I Mojżesz wydał rozkaz o nich kapłanowi Eleazarowi, Jozuemu, synowi Nuna, i naczelnikom spośród ojców pokoleń synów Izraela; **29**. Mojżesz powiedział im: Jeśli synowie Gada i synowie Rubena przejdą z wami za Jordan, wszyscy uzbrojeni do wojny przed JAHWE, a ziemia zostanie podbita przed wami, wtedy dacie im ziemię Gilead w posiadanie; **30**. Lecz jeśli uzbrojeni nie przejdą z wami, wtedy otrzymają dziedzictwo pośród was w ziemi Kanaan. **31**. Synowie Gada i synowie Rubena odpowiedzieli: Uczynimy to, co JAHWE powiedział do twoich sług; **32**. Pójdziemy uzbrojeni przed JAHWE do ziemi Kanaan, a posiadłość naszego dziedzictwa zostanie po tej stronie Jordanu. **33**. Mojżesz dał wtedy synom Gada, synom Rubena i połowie pokolenia Manassesa, syna Józefa, królestwo Sichona, króla Amorytów, i królestwo Oga, króla Baszanu, ziemię z jej miastami i granicami, a także miasta tej ziemi dokoła. **34**. I synowie Gada odbudowali Dibon, Atarot i Aroer; **35**. Atrot, Szofan, Jazer i Jogboha; **36**. Bet-Nimra, Bet-Haran, miasta warowne i zagrody dla stad. **37**. Synowie Rubena zaś odbudowali Cheszbon, Eleale i Kiriataim; **38**. Nebo, Baal-Meon, ich nazwy zmieniono, także Sybma; a miasta, które zbudowali, nazwali od swoich imion. **39**. Synowie Makira, syna Manassesa, poszli do Gileadu, zdobyli go i wypędzili Amorytów, którzy tam mieszkali. **40**. I Mojżesz dał Gilead Makirowi, synowi Manassesa, a ten w nim zamieszkał. **41**. Potem Jair, syn Manassesa, poszedł i zdobył ich wsie, które nazwał Chawot-Jair. **42**. Także i Nobe poszedł i zdobył Kenat z jego wioskami, które nazwał Nobe, od swojego imienia.

Rozdział 33

**1**. Oto miejsca postojów synów Izraela, którzy wyszli z ziemi Egiptu ze swymi zastępami pod wodzą Mojżesza i Aarona. **2**. Na rozkaz JAHWE Mojżesz spisał ich wymarsze według etapów. A oto ich wymarsze według etapów: **3**. Wyruszyli z Ramses w pierwszym miesiącu, piętnastego dnia tego pierwszego miesiąca; nazajutrz po święcie Paschy synowie Izraela wyszli pod potężną ręką na oczach wszystkich Egipcjan; **4**. Podczas gdy Egipcjanie grzebali wszystkich pierworodnych, których JAHWE zabił wśród nich. Także i nad ich bogami JAHWE dokonał sądu. **5**. Wyruszyli więc synowie Izraela z Ramses i rozbili obóz w Sukkot. **6**. Wyruszyli z Sukkot i rozbili obóz w Etam, które leży na skraju pustyni. **7**. Wyruszyli z Etam i wrócili do Pi-Hachirot, które leży naprzeciw Baal-Sefon, i rozbili obóz przed Migdol. **8**. Wyruszyli z Pi-Hachirot, przeszli przez środek morza na pustyni i po trzech dniach drogi po pustyni Etam rozbili obóz w Mara. **9**. Wyruszyli z Mara i przyszli do Elim. A w Elim *było* dwanaście źródeł wody i siedemdziesiąt palm i tam rozbili obóz. **10**. Wyruszyli z Elim i rozbili obóz nad Morzem Czerwonym. **11**. Wyruszyli znad Morza Czerwonego i rozbili obóz na pustyni Sin. **12**. Wyruszyli z pustyni Sin i rozbili obóz w Dofka. **13**. Wyruszyli z Dofka i rozbili obóz w Alusz. **14**. Wyruszyli z Alusz i rozbili obóz w Refidim, gdzie lud nie miał wody do picia. **15**. Wyruszyli z Refidim i rozbili obóz na pustyni Synaj. **16**. Wyruszyli z pustyni Synaj i rozbili obóz w Kibrot-Hattaawa. **17**. Wyruszyli z Kibrot-Hattaawa i rozbili obóz w Chaserot. **18**. Wyruszyli z Chaserot i rozbili obóz w Ritma. **19**. Wyruszyli z Ritma i rozbili obóz w Rimmon-Peres. **20**. Wyruszyli z Rimmon-Peres i rozbili obóz w Libnie. **21**. Wyruszyli z Libny i rozbili obóz w Rissa. **22**. Wyruszyli z Rissa i rozbili obóz w Kehelata. **23**. Wyruszyli z Kehelata i rozbili obóz na górze Szefer. **24**. Wyruszyli z góry Szefer i rozbili obóz w Charada. **25**. Wyruszyli z Charada i rozbili obóz w Makhelot. **26**. Wyruszyli z Makhelot i rozbili obóz w Tachat. **27**. Wyruszyli z Tachat i rozbili obóz w Terach. **28**. Wyruszyli z Terach i rozbili obóz w Mitka. **29**. Wyruszyli z Mitka i rozbili obóz w Chaszmona. **30**. Wyruszyli z Chaszmona i rozbili obóz w Moserot. **31**. Wyruszyli z Moserot i rozbili obóz w Bene-Jaakan. **32**. Wyruszyli z Bene-Jaakan i rozbili obóz w Chor-Haggidgad. **33**. Wyruszyli z Chor-Haggidgad i rozbili obóz w Jotbata. **34**. Wyruszyli z Jotbata i rozbili obóz w Abrona. **35**. Wyruszyli z Abrona i rozbili obóz w Esjon-Geber. **36**. Wyruszyli z Esjon-Geber i rozbili obóz na pustyni Syn, to *jest* w Kadesz. **37**. Wyruszyli z Kadesz i rozbili obóz na górze Hor, na granicy ziemi Edomu. **38**. Wtedy wstąpił kapłan Aaron na górę Hor na rozkaz JAHWE i tam umarł w czterdziestym roku po wyjściu synów Izraela z ziemi Egiptu, w pierwszym *dniu* piątego miesiąca. **39**. Aaron miał sto dwadzieścia trzy lata, kiedy umarł na górze Hor. **40**. A król Aradu, Kananejczyk, który mieszkał na południu w ziemi Kanaan, usłyszał, że nadciągają synowie Izraela. **41**. Wyruszyli z góry Hor i rozbili obóz w Salmona. **42**. Wyruszyli z Salmona i rozbili obóz w Punon. **43**. Wyruszyli z Punon i rozbili obóz w Obot. **44**. Wyruszyli z Obot i rozbili obóz w Ijje-Abarim, na granicy Moabu. **45**. Wyruszyli z Ijjim i rozbili obóz w Dibon-Gad. **46**. Wyruszyli z Dibon-Gad i rozbili obóz w Almon-Diblataim. **47**. Wyruszyli z Almon-Diblataim i rozbili obóz na górach Abarim, naprzeciwko Nebo. **48**. Wyruszyli z gór Abarim i rozbili obóz na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha. **49**. I rozłożyli się nad Jordanem, od Bet-Jeszimot aż do Abel-Szittim, na równinach Moabu. **50**. I JAHWE przemówił do Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, naprzeciw Jerycha, tymi słowy: **51**. Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przeprawicie się przez Jordan do ziemi Kanaan; **52**. Wtedy wypędzicie przed sobą wszystkich mieszkańców tej ziemi i zniszczycie wszystkie ich obrazy i wszystkie ich odlane posągi i spustoszycie wszystkie ich wyżyny. **53**. A wypędziwszy mieszkańców ziemi, zamieszkacie w niej, gdyż dałem wam tę ziemię w posiadanie. **54**. I rozdzielicie tę ziemię przez losowanie jako dziedzictwo, według waszych rodzin. Liczniejszemu dacie większe dziedzictwo, a mniej licznemu dacie mniejsze dziedzictwo. Gdzie komu los przypadnie, to będzie jego; otrzymacie dziedzictwo według pokolenia waszych ojców. **55**. Jeśli jednak nie wypędzicie przed sobą mieszkańców tej ziemi, wtedy ci, których z nich pozostawicie, będą jak ciernie w waszych oczach i jak kolce dla waszych boków i będą was gnębić w tej ziemi, w której będziecie mieszkać. **56**. Wtedy uczynię wam to, co zamierzałem uczynić im.

Rozdział 34

**1**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **2**. Rozkaż synom Izraela i powiedz im: Gdy wejdziecie do ziemi Kanaan, to jest ziemia, która wam przypadnie jako dziedzictwo, ziemia Kanaan w swoich granicach; **3**. Wasza południowa granica będzie od pustyni Syn wzdłuż granic Edomu, a granica południowa pobiegnie od brzegu Morza Słonego, od wschodu. **4**. Granica ta skręci od południa ku Maale-Akrabbim i pobiegnie aż do Syn, i dojdzie od południa do Kadesz-Barnea. Stamtąd pobiegnie do Chasar-Addar i przejdzie aż do Asmon. **5**. A ta granica skręci od Asmon aż do rzeki Egiptu, a skończy się przy morzu. **6**. Jako zachodnią granicę będziecie mieli Morze Wielkie — ono będzie waszą zachodnią granicą. **7**. A to będzie wasza północna granica: od Morza Wielkiego wymierzycie sobie do góry Hor. **8**. Potem od góry Hor wymierzycie granicę aż do wejścia do Hemat; a krańce tej granicy sięgną do Sedada. **9**. Następnie granica ta pobiegnie aż do Zifronu, a skończy się w Chasar-Enan. To będzie wasza północna granica. **10**. A wschodnią granicę wymierzycie od Chasar-Enan do Szefam. **11**. Granica ta pobiegnie od Szefam aż do Ribla, od wschodu Ain; i ta granica zejdzie w dół, i dosięgnie brzegu morza Kinneret od wschodu. **12**. Następnie ta granica zejdzie ku Jordanowi, a zakończy się przy Morzu Słonym. To będzie wasza ziemia ze swymi granicami wokoło. **13**. Wtedy Mojżesz rozkazał synom Izraela: To jest ziemia, którą odziedziczycie przez losowanie, którą JAHWE rozkazał dać dziewięciu i pół pokoleniu. **14**. Bo pokolenie synów Rubena według domów swych ojców i pokolenie synów Gada według domów swych ojców już otrzymały swoje dziedzictwo i połowa pokolenia Manassesa już otrzymała swoje dziedzictwo. **15**. Te dwa i pół pokolenia otrzymały swoje dziedzictwo po tej stronie Jordanu, naprzeciw Jerycha, na wschodzie. **16**. I JAHWE powiedział do Mojżesza: **17**. Oto imiona mężczyzn, którzy rozdzielą wam ziemię: kapłan Eleazar i Jozue, syn Nuna. **18**. Weźmiecie też po jednym naczelniku z każdego pokolenia do rozdzielenia ziemi w dziedzictwo. **19**. A oto imiona tych mężczyzn: z pokolenia Judy — Kaleb, syn Jefunnego. **20**. Z pokolenia synów Symeona — Samuel, syn Ammihuda. **21**. Z pokolenia Beniamina — Eliad, syn Kislona. **22**. Z pokolenia synów Dana — naczelnik Bukki, syn Jogliego. **23**. Z synów Józefa, z pokolenia synów Manassesa — naczelnik Channiel, syn Efoda; **24**. A z pokolenia synów Efraima — naczelnik Kemuel, syn Sziftana. **25**. Z pokolenia Zebulona — naczelnik Elisafan, syn Parnacha. **26**. Z pokolenia synów Issachara — naczelnik Paltiel, syn Azzana. **27**. Z pokolenia synów Aszera — naczelnik Achihud, syn Szelomiego. **28**. A z pokolenia synów Neftalego — naczelnik Pedahel, syn Ammihuda. **29**. To są ci, którym JAHWE rozkazał rozdzielić dziedzictwo synom Izraela w ziemi Kanaan.

Rozdział 35

**1**. I JAHWE powiedział do Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha: **2**. Rozkaż synom Izraela, aby dali Lewitom ze swej dziedzicznej posiadłości miasta na zamieszkanie, dacie Lewitom też pastwiska dokoła ich miast. **3**. Będą mieli miasta na mieszkanie, a ich pastwiska będą dla ich bydła, dla ich dobytku i dla wszystkich ich zwierząt. **4**. Pastwiska miast, które dacie Lewitom, będą rozciągać się na tysiąc łokci wokół murów miasta. **5**. Odmierzycie również poza miastem dwa tysiące łokci po stronie wschodniej, po stronie południowej też dwa tysiące łokci, także po stronie zachodniej dwa tysiące łokci i po stronie północnej dwa tysiące łokci, a miasto będzie w środku. To będą pastwiska ich miast. **6**. A spośród tych miast, które dacie Lewitom, sześć będzie miastami schronienia, które przekażecie, aby mógł tam uciec zabójca. Oprócz nich dacie im czterdzieści dwa miasta. **7**. Wszystkich miast, które dacie Lewitom, będzie czterdzieści osiem wraz z ich pastwiskami. **8**. A miasta, które im dacie, *będą pochodziły* z posiadłości synów Izraela; od liczniejszego dacie więcej, a od mniej licznego dacie mniej; każdy da Lewitom ze swoich miast stosownie do otrzymanego dziedzictwa. **9**. Potem JAHWE powiedział do Mojżesza: **10**. Przemów do synów Izraela i powiedz im: Gdy przejdziecie przez Jordan do ziemi Kanaan; **11**. Wyznaczcie sobie miasta, które będą dla was miastami schronienia, aby mógł tam uciec zabójca, który zabił kogoś nieumyślnie. **12**. Te miasta będą dla was miastami schronienia przed mścicielem, aby zabójca nie poniósł śmierci, zanim nie stanie przed zgromadzeniem na sąd. **13**. A z miast, które oddacie, sześć będzie dla was miastami schronienia. **14**. Trzy miasta dacie z tej strony Jordanu, a trzy miasta dacie w ziemi Kanaan; będą one miastami schronienia. **15**. Tych sześć miast będzie schronieniem dla synów Izraela, dla obcego i dla przybysza, który mieszka wśród was, aby mógł tam uciec każdy, kto by zabił człowieka nieumyślnie. **16**. Jeśli jednak uderzy go przedmiotem żelaznym, tak że ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć. **17**. Jeśli uderzy go kamieniem, który ma w ręce i którym można zabić, a ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć. **18**. Albo jeśli uderzy go ręcznym przedmiotem drewnianym, którym można zabić, a ten umrze, jest mordercą. Morderca poniesie śmierć. **19**. Mściciel krwi sam zabije tego mordercę. Gdziekolwiek go spotka, sam go zabije. **20**. Jeśli z nienawiści popchnie go albo rzuci w niego czymś z zasadzki, a ten umrze; **21**. Albo jeśli z wrogości uderzy go ręką, a ten umrze, to ten, który uderzył, poniesie śmierć, bo jest mordercą. Mściciel krwi zabije mordercę, gdziekolwiek go spotka. **22**. Lecz jeśli niespodziewanie i bez wrogości go popchnie albo rzuci w niego czymkolwiek bez zasadzki; **23**. Albo jeśli nie widząc, upuści na niego jakiś kamień, którym można zabić, a ten umrze, chociaż nie był jego wrogiem ani nie szukał jego krzywdy; **24**. Wtedy zgromadzenie rozsądzi pomiędzy tym, który zabił, a między mścicielem krwi według tych praw. **25**. I zgromadzenie wybawi zabójcę z rąk mściciela krwi; zgromadzenie też przekaże go miastu schronienia, do którego uciekł. Tam będzie mieszkał aż do śmierci najwyższego kapłana, namaszczonego olejem świętym. **26**. Lecz jeśli zabójca wyjdzie poza granice swojego miasta schronienia, do którego uciekł; **27**. I mściciel trafi tam na niego poza granicą jego miasta schronienia, i zabije zabójcę, to nie będzie winien krwi. **28**. *Ten* bowiem ma mieszkać w swoim mieście schronienia aż do śmierci najwyższego kapłana. Lecz po śmierci najwyższego kapłana zabójca może wrócić do ziemi swojej posiadłości. **29**. To będzie dla was ustawa prawna przez wszystkie wasze pokolenia, we wszystkich waszych domach. **30**. Ktokolwiek zabije człowieka, to na podstawie zeznania świadków zostanie zabity zabójca. Lecz jeden świadek nie może świadczyć przeciwko komuś, by *skazać* go na śmierć. **31**. Nie weźmiecie też okupu za życie zabójcy, który zasługuje na śmierć. Musi ponieść śmierć. **32**. Nie weźmiecie też okupu od tego, który uciekł do swojego miasta schronienia, aby mógł wrócić i zamieszkać w swojej ziemi, zanim umrze kapłan; **33**. Abyście nie bezcześcili ziemi, w której będziecie, gdyż krew bezcześci ziemię; a ziemia nie może być inaczej oczyszczona od przelanej w niej krwi jak tylko krwią tego, który ją przelał. **34**. Nie zanieczyszczajcie więc ziemi, w której mieszkacie, w której przebywam też ja. Ja bowiem *jestem* JAHWE, który przebywa wśród synów Izraela.

Rozdział 36

**1**. Wtedy przystąpili naczelnicy spośród ojców synów Gileada, syna Makira, syna Manassesa, z domów Józefa, i mówili przed Mojżeszem i przed książętami, naczelnikami ojców synów Izraela: **2**. JAHWE nakazał memu panu rozdzielić ziemię w dziedzictwo synom Izraela przez losowanie; mojemu panu rozkazano też przez JAHWE dać dziedzictwo naszego brata Selofchada jego córkom. **3**. Jeśli więc któryś z synów *innego* pokolenia synów Izraela pojmie je *za żony*, to ich dziedzictwo zostanie odjęte od dziedzictwa naszych ojców i przyłączone do dziedzictwa pokolenia, do którego będą należeć; w ten sposób nasze dziedzictwo się zmniejszy. **4**. A gdy nadejdzie rok jubileuszowy dla synów Izraela, wtedy ich dziedzictwo zostanie przyłączone do dziedzictwa pokolenia, do którego będą należeć; i tak ich dziedzictwo zostanie odjęte od dziedzictwa pokolenia naszych ojców. **5**. Wtedy Mojżesz rozkazał synom Izraela zgodnie ze słowem JAHWE: Słusznie mówi pokolenie synów Józefa. **6**. Oto co JAHWE rozkazał w sprawie córek Selofchada: Niech wychodzą za mąż, za kogo chcą, ale mogą wyjść tylko za kogoś z domu pokolenia swoich ojców; **7**. Aby dziedzictwo synów Izraela nie było przenoszone z *jednego* pokolenia na *drugie* pokolenie. Każdy bowiem z synów Izraela ma pozostać przy dziedzictwie pokolenia swoich ojców. **8**. I każda córka, która posiada dziedzictwo w jakimś pokoleniu synów Izraela, wyjdzie za mąż za kogoś z domu pokolenia swego ojca, aby synowie Izraela dziedziczyli, każdy dziedzictwo swoich ojców. **9**. Dziedzictwo bowiem nie będzie przenoszone z *jednego* pokolenia na drugie pokolenie, lecz każde z pokoleń synów Izraela ma pozostać przy swoim dziedzictwie. **10**. Jak JAHWE rozkazał Mojżeszowi, tak uczyniły córki Selofchada. **11**. Bo Machla, Tirsa, Chogla, Milka i Noa, córki Selofchada, wyszły za mąż za synów swoich stryjów. **12**. Wyszły za mąż w rodzinach synów Manassesa, syna Józefa; w ten sposób ich dziedzictwo pozostało przy pokoleniu domu ich ojca. **13**. To są przykazania i prawa, które JAHWE nakazał synom Izraela przez Mojżesza na równinach Moabu, nad Jordanem, *naprzeciw* Jerycha.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski